

Magazyn **BEZPŁATNY!**

ISSN 2009-3802

NR 139 sierpień 2021

mir

magazyn informacyjno-rozrywkowy

www.mir.info.pl



Irlandia najtłodsza w Europie

felieton Tomasza Wybranowskiego – s. 23

KINO MANIAK.EU

LEGALNE ZMIŁO

KIEDY DZIECI POJDA SPAC... MOŻNA NAWET SIĘ JUZ BAĆ!

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW €3.99 MIESIĘCZNIE

PROWADZISZ W IRLANDII DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?

BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES ŚWIADZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:

- rejestracja działalności gospodarczej
- rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- roczne rozliczenia podatkowe
- rozliczenia VAT
- payroll lista płac
- biznes plany i analizy finansowe
- wnioski o Tax Clearance
- rejestracja podmiotu w CRO

Udzielamy wszystkich informacji, dotyczących prawa podatkowego (prawniczy, biuro sądownicze) i biurowej księgowości. Wykonujemy również usługi doradcze w zakresie wyliczenia kosztów, wyliczenia podatku, informujemy o bieżących i oczekiwanych zmianach w przepisach i przepisach.

Skorzystaj z naszego biurowego trybu pracy w zakresie księgowości, listy płac, nowego biznesu, inwestycji oraz ubezpieczeń. Wykorzystujemy z biurowych możliwości oraz pracowników międzynarodowych i lokalnych.

Współpracujemy z D&M Accountancy Services, naszą przeważającą sieć w Irlandii. Mała grupa specjalistów oferuje Ci i twoim klientom wyjątkowo profesjonalne i skuteczne usługi i doradztwo.

Biuro w Dublinie: Unit 26, Park West Enterprise Centre, Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6, telefon: 016 12 06 20, email: firmadublin@gmail.com

Biuro w Cork: Cork 33/34, Cook Street, Cork, T12 DH02, telefon: 021 42 48 760, email: firma113@gmail.com

Przybornik

Zmiany w VAT

UE wprowadziła nowe przepisy dotyczące handlu elektronicznego i podatku VAT. Kogo dotkną zmiany i czego dotyczą? Kiedy nie musisz naliczać podatku VAT od sprzedaży? Zapraszamy do Przybornika.

19

085 PRAWNIK 085 7729645 01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyło, Paweł Sobol, Piotr Kuderski
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



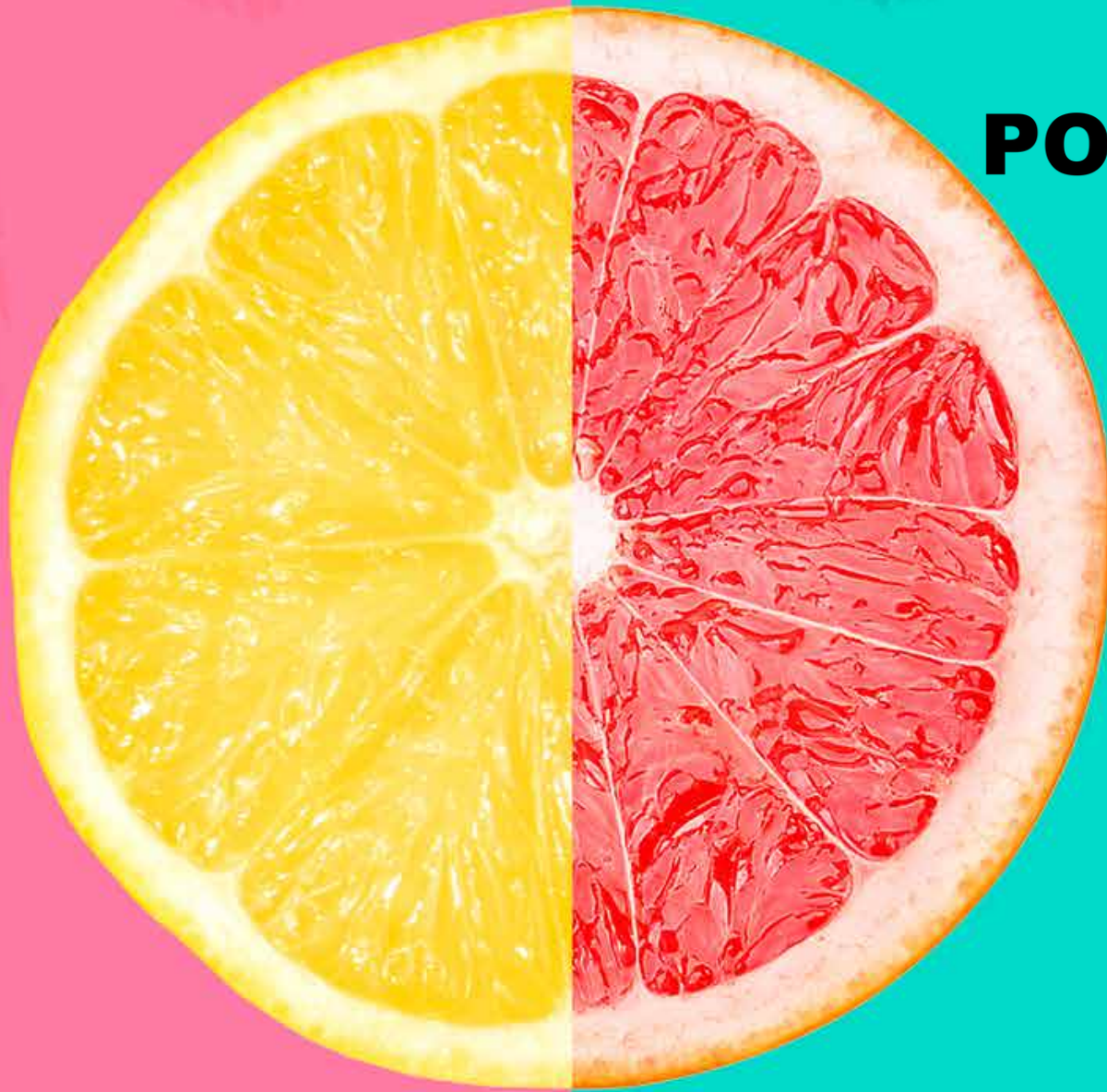
JOIN OUR TEAM

DELI ASSISTANT

APPLY NOW!

Send your CV to jobs@polonez.ie







POLONEZ
taste of home

*Summer
Time*

UP TO **40** % OFF

FOR **100** PRODUCTS

June 3rd - August 11th 2021

Follow us on  
@polonez.ireland



5



8



10



16



23

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego Wielkie G, czyli wesołe tematy 4
- Zaszczepiony i certyfikowany 18

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 5,6,8,16,17

PRZEWROTKĄ

- Jasne, że ciemne 7

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- 11 wskazówek, jak wspomóc dzieci z nadwagą 10
- Stylowe MUST HAVE: sweter 11

ZDROWIE

- Kiedy zabawa w kotka i myszkę przestaje być zabawna 12

PRAWNIK RADZI

- Uraz szyi i pleców 14

PRZYBORNİK

- UE wprowadzi nowe przepisy dotyczące handlu elektronicznego i podatku VAT po 1 lipca 2021 r. 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Film 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Legalna droga na dno 22

WYBRAN W KONICZYNIE

- Irlandia najmłodsza w Europie 23

Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki,

oddając w Wasze ręce nowy numer magazynu „MIR”, mamy nadzieję, że wakacje mijają Wam w miłym towarzystwie. Mamy nadzieję, że ci z Was, którzy już wrócili z wakacyjnych wojaży, są wypoczęci i pełni energii do nowych wyzwań, a ci, którzy jeszcze nie zaznali luksusu urlopu, poznają go w jak najlepszej formie.

I jednocześnie współczujemy tym, którzy w to lato nie wyjadą na wakacje, a pewnie są wśród Was i tacy nieszczęśliwcy. Nie każdemu bowiem dane jest skorzystać z dobrodziejstw urlopowania się czy to na tonie irlandzkiej kapryśnej natury, czy gdzieś w dalekich ciepłych krajach. Nie każdy może sobie pozwolić na takie wypadki, nie każdy ma ku temu również możliwości.

Natomiast ci, którzy gdzieś wyjadą, muszą się zmierzyć z nowymi realiami podróżowania. Także w tym względzie światowa pandemia przeorała rzeczywistość do cna. Najpopularniejsze nie są już gorące hiszpańskie czy egipskie plaże, mało kto lata do dalekich egzotycznych krajów w Azji czy Ameryce Południowej, mało jest chętnych do rejsów wielkimi statkami wycieczkowymi. A właśnie te formy spędzania urlopu były najpopularniejsze jeszcze dwa lata temu.

Jak się okazuje w Irlandii w roku 2021 najchętniej wybieranym kierunkiem wypoczynkowym jest... Irlandia. Ponad 73 procent mieszkańców Zielonej Wyspy właśnie na niej spędzi tegoroczne urlopy. Najwięcej z nich wybierze się na malowniczy południowy zachód, by podziwiać dzikie klify, objechać Ring of Kerry czy zajrzeć na uroczą wyspę Valentia i odwiedzić pobliskie wyspy Skellig.

Jednocześnie ponad 40 procent Irlandczyków planuje wyjechać w tym roku za granicę, jednak ponad jedna trzecia wyłącznie po to, by odwiedzić rodzinę, głównie mieszkającą za granicą z Irlandią Północną. Dwie trzecie planuje zagraniczny urlop, jednak liczy się z koniecznością jego odwołania wobec nieprzewidywalności skali rozwoju pandemii w poszczególnych częściach świata. Ponad połowa z pewnością poszła po rozum do głowy i już odwołała swoje zagraniczne wyjazdy w tym roku, koncentrując się na spędzaniu urlopu w domu lub na krótkich wypadach w co bardziej urokliwe rejony Irlandii. Natomiast jedna piąta urlopowiczów w ogóle nie myśli o zagranicznych wyjazdach ani w tym roku, ani w latach następnych. W ich przypadku pandemia nadała nowego znaczenia powiedzeniu: „Cudze chwalicie, swego nie znacie”.

A Wy, Czytelnicy nasi mili, gdzie spędzicie (lub spędziliście) tegoroczne urlopy? I jak się bawiliście? Czy wakacje spędzone w Irlandii miały swój urok, czy może jednak tęskniliście za zagranicznymi podróżami?

I oczywiście mamy nadzieję, że gdziekolwiek nie traficie (lub trafiliście), Wasz ulubiony magazyn trafił tam razem z Wami i towarzyszył w miło spędzonych wolnych chwilach. Oraz że ten, który właśnie trafia do Waszych rąk, także odwiedzi z Wami mniej lub bardziej egzotyczne miejsca.

Polecamy i pozdrawiamy,
Redakcja



Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street, 1st Floor Office
Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama:
marcin.magazynmir@gmail.com
Tel. +353833973952

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne:
e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Wielkie G, czyli wesołe tematy

„Miałem już nie filozofować na temat irlandzkiej pogody, ale irlandzka pogoda jest dla mnie bezdennym źródłem inspiracji; po raz kolejny mamy na naszej wyspie skarbów prawdziwe lato. Przynajmniej dzisiaj, kiedy piszę te słowa. Kupiłem sobie nawet szorty. Głupio się czuję w tych szortach, ale idzie się przyzwyczaić, podobnie jak do guinnessa oraz Irish stew, a także oczywiście kaszanki na śniadanie. Zawsze wiedziałem, że taki będzie początek tej asymilacji. Jeśli do końca wakacji kupię sobie też klapki oraz koszulkę polo i będę w nich chodził aż do Wielkanocy, zmienię nazwisko na O'Yeah. Możecie mi mówić „Paddy”. Tymczasem sunshine zapiernicza jak na Hawajach.

„Przy powyższej okazji dokonałem istotnego odkrycia w zakresie mody damskiej: kobiety znowu zaczęły nosić letnie sukienki. Piszę „znowu”, bo na taką skalę ubiór ten musiał

nie być tu popularny od czasów wczesnego U2. Ja przynajmniej nie widziałem tak ubranej dziewczyny, od kiedy tropikalne fale wyrzuciły mnie na brzeg tej krainy przed niemal szesnastoma laty. To bardzo krzepiące zjawisko, po latach błędów i wypaczeń w postaci futrzanych kozaków, mundurów pseudoamerykańskich, równie pseudoamerykańskich mundurowych czapek z daszkiem, glanów oraz innych elementów odzienia, które nijak pasują ani do lata, ani do kobiet. Nie mówiąc już o piżamach, że tak wspomnę, ale to lekko osobna historia. Nadeszły jednak czasy otrzeźwienia i kobiety zaczęły wyglądać jak kobiety. Mało tego, po dżinsach, wyglądających jak rajstopy, wreszcie powracają spodnie z rozszerzonymi nogawkami, dzięki czemu można nie wyglądać jak odwrócona piramida. Powiadam wam, w tym szaleństwie jest metoda!

„Ale ja tu chrzanię, a „MiR” ma własną specjalistkę od mody i ja nie godzien się przy niej wymądrzać, toteż przejdźmy do innych wesołych tematów. Mam wrażenie, że w Europie już niedługo wybuchnie jakaś wojna. Gdzie nie spojrzeć, wszystko szykuje się do wrzenia. Tu i tam już nawet zabulgotano. Z historycznego punktu widzenia i tak wytrzymałymi na tym kontynencie już dość długo bez żadnej większej rozpierduchy. Jeśli nie liczyć Jugosławii, od potowy ubiegłego wieku było raczej bezproblemowo i to nawet w czasach zimnej wojny. A że człowiek jest głupi i brakuje mu rozrywek, prędzej czy później wymyśli sobie jakąś wojnę ciepłą. Zwłaszcza że nie ma lepszej pożywki dla wojen niż masowa frustracja, choćby taka, jak aktualny postcovidowy syndrom, polegający na rzucaniu kamieniami w policję z jakiegokolwiek powodu, a nawet bez. Stąd już tylko krok do większej imprezy. Potrzeba tylko jakiegoś odpowiednio zakręconego

wodzireja, kozła ofiarnego oraz kilku wzniosłych i równie pustych obietnic.

„Cóż, jak to śpiewał myśliciel Bodzio Tyszkiewicz z grupy Chtopcy z Placu Broni: „sto tysięcy, może więcej, może więcej lat trzeba, byśmy zrozumieli, że miłość zbawia nas”. Ja jednak myślę, że sto tysięcy to za mało, bo ludzie po prostu nigdy nie nauczą się rozumu. Generacje homo sapiens zmieniają się szybciej niż ich sumienie.

„Zresztą, jeśli dobrze rozumiem, w Polsce są tacy geniusze, którzy skłonni byłiby się pozabijać nawet w imię miłości. Skoro już mowa o miłości i o homo, no bo przecież nie o sapiens. Zadałem sobie ostatnio trud obejrzenia polskich wiadomości z różnych przeciwnych sobie źródeł i myślę, że szczepionka antycovidowa to pikuś. W tym kraju przydałoby się obowiązkowe zażywanie antydepresantów albo rządowy nakaz regularnego palenia marihuany. Syn mnie zapytał kiedyś, patrząc na nie-wiem-już-którą warszawską demonstrację, z bijatyką i demolowaniem miasta w roli katharsis: „tata, tam jest tak fajnie. I metro. I ciepło. I łazienki. To dlaczego nikt się tam z niczego nie cieszy?”

„No właśnie, niech mi ktoś to wytłumaczy. Tam naprawdę jest fajnie. I metro, i ciepło, i łazienki. Taki park w sensie, dawniej własność króla Stasia. I gorąca woda w kranie. I prawdziwy kefir. Wiecie, ile ja się muszę nachodzić, żeby kupić w Dublinie prawdziwy kefir? A w Polsce leży w każdym sklepie, czy tam stoi, wszystko jedno. No to dlaczego nikt się tam z niczego nie cieszy?”

„Opuśćmy sobie jednakowoż pytania retoryczne, zwłaszcza te, które na zawsze pozostaną bez odpowiedzi. Istnieje możliwość, że nie będzie żadnej wojny ani żadnej większej rozróby, ani nawet demonstracji.

Coś mi podpowiada, że nadejdzie kolejna fala Covidu, która niestety położy kres wszelkim frustracjom i uleczy niejednemu rozdmuchanego, a świat znowu spotulnieje, przynajmniej na chwilę. Szkoda tylko, że ten świat jest jak burek osiedlowy i trzeba na niego tupnąć, żeby podkułił ogon pod siebie.

„Tymczasem moja sąsiadka z balkonu naprzeciwko zaczyna przekraczać wszelkie normy przyzwoitości w interpretowaniu publicznie akceptowalnego neglizżu. Dziś po południu pojechała całkiem na nagusa. Jak bum-cyk-cyk, ona to robi specjalnie, bo wie, że po naszej stronie mieszkają prawie sami faceci. Wieczorami zaciągam stopy, ponieważ ona nie zaciąga, a ja muszę się czasem wyspać. A teraz jeszcze ta plażowa jazda, „Chałupy Welcome To” se wymyśliła. Przez nią ciągle robię literówki. Jeden akapit czytywałem już cztery razy. Jeśli zostanie jakaś gafa, mirowych korektorów poproszę o przestanie jej rachunku. Jeremy Clarkson miał rację: najbardziej niebezpieczną porą roku dla kierowców jest lato. Można się bardzo łatwo zabić, regularnie odwracając głowę od kierunku jazdy. Ja na szczęście mogę tylko co najwyżej robić literówki albo spaść z krzesła. A wiecie, co jest najgorsze? Że ta sadytka ma fagasa.

„W temacie zaś rzeczy wielkich i wiekopomnych, nie wiem, jak to wyjaśnić, ale w tym roku minęło trzydzieści lat od mojej matury. Oprócz coraz bardziej mglistych wspomnień naszły mi przeto równie mgliste, co trwożne przemyślenia na temat tego, w jaki sposób upłynęły te trzy dekady. No i cóż. Gdyby zrobić bilans wszystkiego, co człowiek robi w życiu, na pierwszym miejscu byłoby gównno. Ale to już jest tradycyjnie temat na zupełnie inną gawędę.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI



Polak za granicą – twoje źródło informacji w podróży

Polak za granicą to prosta w obsłudze aplikacja, która dostarcza informacje dla podróżujących do wszystkich krajów świata, dotąd dostępne na stronie MSZ oraz w ramach aplikacji mObywatel. W *Polaku za granicą* nowością jest zebranie w jednym narzędziu informacji dla Polaków przebywających za granicą, kontaktów do polskich placówek, ich lokalizacji oraz przydatnych w podróży linków.

Kto powinien zaopatrzyć się w nowe narzędzie MSZ? Każdy, kto, mimo obecnej sytuacji, wybiera się za granicę. Szczególnie w dobie pandemii ważne jest, by na bieżąco śledzić ostrzeżenia dot. COVID-19, które potrafią zmieniać się niemal z godziny na godzinę. Aplikacja zapewni szybki dostęp do sprawdzonych informacji, aktualizowanych przez konsulów RP w polskich placówkach na całym świecie.

W aplikacji opisane są też inne aspekty ważne dla podróżujących, m.in. takie jak przepisy wjazdowe i celne, różnice w obyczajach i miejscowym prawie, kwestie dot. bezpieczeństwa.

W podróży warto zadbać o komfort psychiczny – w sytuacjach awaryjnych, szczególnie w obcym środowisku z dala od kraju, warto mieć łatwy dostęp do najważniejszych kontaktów. Aplikacja *Polak za granicą* zawiera listę wszystkich polskich placówek w danym państwie: od ambasad po konsulaty honorowe. Podpowie też, gdzie znaleźć uzyskać pomoc, gdy w danym kraju nie ma polskiego przedstawicielstwa.

Aplikacja *Polak za granicą* dostępna jest w kioskach Android oraz iOS. Aplikacja została stworzona przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

Olaf Boruc i Hugo Gwiazdowski powołani do reprezentacji Irlandii U-15



Na stronie internetowej irlandzkiej federacji pojawiły się powołania do reprezentacji U-15. Na liście znalazły się dwa polskobrzmiące nazwiska.

Selekcjoner Jason Donohue powołał na obóz treningowy w Dublinie 29 młodych zawodników. Wśród nich są Olaf Boruc i Hugo Gwiaz-

dowski. Obaj na co dzień reprezentują barwy Shamrock Rovers. W trakcie zgrupowania zostaną rozegrane sparingi, które pomogą trenerowi wybrać kadrę na wrześniowe mecze o punkty. Boruc i Gwiazdowski występują w obronie, chociaż śledząc wcześniejsze wiadomości na ich temat, można znaleźć informację, że ten pierwszy grywał też na skrzydle. Młody gracz jest synem Bartłomieja Boruca, który swego czasu uczestniczył w programie rozrywkowym *Big Brother*. W Irlandii mieszka od kilkunastu lat. „W poniedziałek Olaf po raz pierwszy założył koszulkę reprezentacji Irlandii i wyjechał na czterodniowe zgrupowanie reprezentacji. Trenowaliśmy z nim od jego pierwszego roku życia, kiedy postawił swoje pierwsze kroki i to był wspaniały czas, dzięki któremu zaszczepiliśmy w Olafie chęć do sportu, do piłki, do wygrywania i przegrywania, do gry zespołowej i do szacunku do przeciwnika. Teraz wszystko w jego rękach, a raczej nogach i głowie” – napisał Bartłomiej Boruc na Instagramie.

Ceny rosną, ale Polska i tak należy do najtańszych krajów Unii Europejskiej

Polska znajduje się w gronie krajów z najniższym poziomem cen towarów i usług w Unii Europejskiej. Taniej niż u nas jest jedynie w Rumunii i Bułgarii, najdrożej zaś w Danii, Irlandii i Luksemburgu – wynika z najnowszych danych Eurostatu.

W 2020 r. ceny towarów i usług znacząco różniły się w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Najwyższy poziom cen miała Dania (141 proc. średniej UE), następnie Irlandia i Luksemburg (po 136 proc.), Szwecja (130 proc.) i Finlandia (126 proc.). Najniższe ceny odnotowano w Rumunii (55 proc. średniej UE), Bułgarii (56 proc.) i Polsce (58 proc.). Ceny towarów i usług w najdroższym kraju były więc niemal trzykrotnie wyższe niż w najtańszym. W 2020 r. największą różnicę w cenach zanotowano w restauracjach, hotelach, a także w sprzedaży alkoholu i tytoniu. Poziom cen w restauracjach i hotelach był trzy razy wyższy w najdroższym kraju niż w najtańszym i wahał się od 46 proc. średniej UE w Bułgarii, 53 proc.

w Rumunii i 56 proc. na Węgrzech, do 154 proc. średniej UE w Danii, 138 proc. Szwecji oraz 131 proc. w Finlandii. Spore różnice w cenach dotyczyły także alkoholu i tytoniu. Najniższe ich poziomy cen zarejestrowano w Bułgarii (61 proc.), na Węgrzech (69 proc.) i Polsce (70 proc.), a najwyższe w Irlandii (187 proc.), Finlandii (158 proc.), Szwecji (136 proc.) i Francji (133 proc.). W tym przypadku tak spore różnice wynikają głównie z odmiennego opodatkowania tych produktów w poszczególnych krajach członkowskich. Żywność i napoje bezalkoholowe były najtańsze w Rumunii (66 proc. średniej UE) i Polsce (68 proc.), a najdroższe w Danii (129 proc.), Luksemburgu (126 proc.) i Austrii (125 proc.). Mniejsze różnice w cenach zanotowano w odzieży. Najtaniej było na Węgrzech (73 proc.), najdrożej w Danii (130 proc.). Transport osobisty najtańszy był w Polsce (80 proc.), najdroższy w Danii (137 proc.). Elektronika użytkowa najtańsza była w Polsce (87 proc.), najdroższa w Holandii i na Malcie (112 proc.).

Koło Przyjaciół Historii

w ABC EduLibrary – Polskiej Bibliotece w Cork „Znajomość historii czynów dokonanych w kraju i poza granicami jest uważana przez ludzi mądrych za rodzicielkę i nauczycielkę życia”.

Jan Długosz

Szanowni Państwo,

Zapraszamy wszystkich chętnych na spotkania dyskusyjne w ramach powstałego Koła Przyjaciół Historii, które będą odbywać się raz w miesiącu i prowadzone są przez naszego kolegę Krzysztofa. Fakty i ciekawostki historyczne...

Przewidziana kawa/herbata i drobne stołki. Spotkania bezpłatne



Bieżące informacje:
<https://www.facebook.com/abcedulibrary>

Miejsce: ABC EduLibrary,
Green Gate Business Centre
52A Gould Street, Cork/ T12 Y65D

Serdecznie zapraszamy, do zobaczenia

Program dofinansowany przez Ambasadę
Polską w Dublinie.



INFORMACJE DLA CZYTELNIKÓW



biblary

W CZASIE WAKACJI
BIBLIOTEKA OTWARTA

TYLKO W NIEDZIELE!

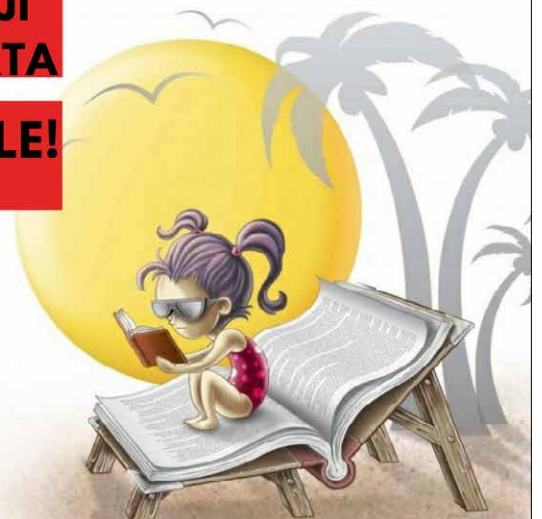
12:00-16:00

ZAPRASZAMY

BIBLARY
Polska Biblioteka w Dublinie

CIE Hall Sports&Social Club,
Library Square,
Inchicore,
Dublin 8

biblary@gmail.com



Zalecane wykupywanie ubezpieczeń podróży

Rząd zaleca wykupienie ubezpieczeń podróży, o ile planujemy wakacje poza granicami Irlandii.

Stusne byłoby wykupienie polisy ubezpieczeniowej, która pozwoliłaby pokryć koszty pobytu w innym kraju, o ile uzyskalibyśmy pozytywny wynik testu na koronawirusa. Istotne jest, by ubezpieczenie pokrywało też koszty sa-

moizolacji. Wiele osób z Irlandii nie będzie jednak kwalifikować się do zagranicznych podróży. Dostaną one paszporty tylko w przypadku, jeżeli wyzdrowiały w ciągu sześciu miesięcy, a nie dziewięciu, jak wcześniej informowano. Komisja Europejska zdecydowała, że we wszystkich krajach Unii przepisy muszą być jednolite. Dlatego Irlandia musiała podjąć taką decyzję.

Marsze oranżystów w Irlandii Północnej mniejsze i bardziej lokalne niż zwykle

Kilkaset marszów oranżystów odbyło się w Irlandii Północnej w ramach dorocznych obchodów ich święta, choć z powodu sytuacji epidemicznej były one mniejsze i przeprowadzane bardziej lokalnie niż zazwyczaj.

W Irlandii Północnej zniesiono już wymóg, by w zgromadzeniach publicznych brało udział nie więcej niż 500 osób, ale organizatorzy w dużej mierze postanowili trzymać się wcześniejszych wytycznych. Oznaczają one, że maksymalnie w jednym marszu mogli przejść członkowie 11 łóz i osiem zespołów muzycznych. Nie było też żadnych dużych zgromadzeń z przemówieniami, a w wielu przypadkach trasy zostały zmienione i skrócone. Jest to i tak postęp w porównaniu z sytuacją z zeszłego roku, gdy wskutek epidemii parady odwołane zostały całkowicie. Przechodzące przez miasta i miasteczka Irlandii Północnej marsze upamiętniają zwycięstwo, które w bitwie nad rzeką Boyne w 1690 r. odniósł protestancki król Wilhelm III Orański nad ostatnim katolickim królem Anglii,

Jakubem II. W marszach zazwyczaj uczestniczą setki członków Łoży Orańskiej, a obserwują je tysiące widzów. Dla protestantów są one wyrazem ich tożsamości i przywiązania do brytyjskiej korony. Katolicy uważają je za przejaw triumfalizmu i prowokację, szczególnie gdy ich trasy przechodziły przez katolickie dzielnice. W przeszłości niejednokrotnie przy okazji marszów dochodziło do starć między członkami obu społeczności. W tym roku dodatkowym punktem zapalnym jest protokół w sprawie Irlandii Północnej, który jest częścią umowy o wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej i który po zakończeniu okresu przejściowego po brexicie spowodował spore problemy w imporcie towarów z pozostałej części kraju. Północnoirlandzcy unioniści domagają się od brytyjskiego rządu wypowiedzenia protokołu. Dokument był także przyczyną zamieszek uznanych za najpoważniejsze od wielu lat, do których doszło w Irlandii Północnej na przełomie marca i kwietnia.

Turbiny wiatrowe jako meble ogrodowe

Naukowcy z *Eire University College* w Cork rozpoczęli testy mające na celu ponownie zastosowanie zużytych łopat z turbin wiatrowych jako elementu zbrojeniowego w kładce dla pieszych na trasie Middleton-Younghal Greenway.

Badacze rozważają również inne formy powtórnego użycia elementów z farm wiatrowych, przetwarzając je m.in. na meble ogrodowe. Te zaskakujące pomysły są jaskółką zwiastującą nową wiosną dla energetyki wiatrowej, która może być jeszcze bardziej oszczędna i ekologiczna dla środowiska. Branża energetyczna stoi przed nie lada wyzwaniem. Nie wiadomo, co zrobić ze starymi łopatami z turbin wiatrowych, które po latach eksploatacji nie nadają się do dalszego użytkowania. Żywotność wielu turbin na farmach wiatrowych dobiega już kresu. Coraz więcej łopat w elektrowniach będzie wymienianych z uwagi na zmieniające się wymagania dotyczące instalowania większych urządzeń, które byłyby zdolne do wytwarzania większej ilości energii. Do 2023 r. w Wielkiej Brytanii i UE zostanie wycofanych z eksploatacji ok. 15 tys. łopat z turbin. W samej Irlandii, jak komunikują naukowcy i inżynierowie, ponad 11 tys. ton łopat ma zostać



zdemontowanych do 2025 r. Uniwersytet Strathclyde przewiduje, że globalna ilość odpadów z turbin wzrośnie z 400 tys. ton rocznie w 2030 r. do 2 mln ton do 2050 r. To jest ponad pięciokrotny wzrost w ciągu dwóch dekad. Główny problem związany z łopatami tkwi w materiale, z jakiego są zbudowane. Tworzywa sztuczne i włókna szklane, z których się składają, choć są bardzo wytrzymałe, to niestety nie ulegają rozkładowi. Do tej pory zużyte elementy po prostu zakopywano pod ziemią. Tak się dzieje chociażby w USA. Jednak UE oraz władze niektórych krajów członkowskich stoją na stanowisku, że należy zaprzestać składowania łopat na wysypiskach. Naukowcy z irlandzkiego uniwersytetu zatem działają w ramach projektu *Re-Wind* nad metodami ponownego użycia łopat w budownictwie i produkcji.

Będą zmiany w systemie opłat za czynsze

Do 2024 r. wzrosty czynszów nie będą mogły być wyższe niż ogólna inflacja panująca w Irlandii. Ta powinna w tym miesiącu wynieść jakieś 1,7 proc. Według rządu nowe przepisy powinny być bardziej sprawiedliwe i zapewnią stabilność rynkowi. Opozycja jest innego zdania, ale w każdym kraju





opozycja zawsze ma inne zdanie. Nowe przepisy być może będą obowiązywać już od lipca. Kwestia czynszów regulowanych była nagłaśniana od kilku tygodni. Ustalenia muszą być wprowadzone, bo w niektórych przypadkach najemcom groziła podwyżka czynszu nawet do 8 proc.



Safe Life and Pensions Ltd.

INVEST AND PROTECT

UBEZPIECZENIA - BROKER:

-  WYKWALIFIKOWANE DORADZTWO
-  15 LAT DOŚWIADCZENIA NA RYNKU IRLANDZKIM
-  DARMOWA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
-  NAJNIŻSZE CENY NA RYNKU

Oferujemy ubezpieczenia:

NA ŻYCIE

WYPADKOWE

ZDROWOTNE

UBEZPIECZENIA KREDYTÓW

UBEZPIECZENIA DOMÓW

OCHRONA DOCHODU

BEATA KOWGIER QFA

CIP 0894007671

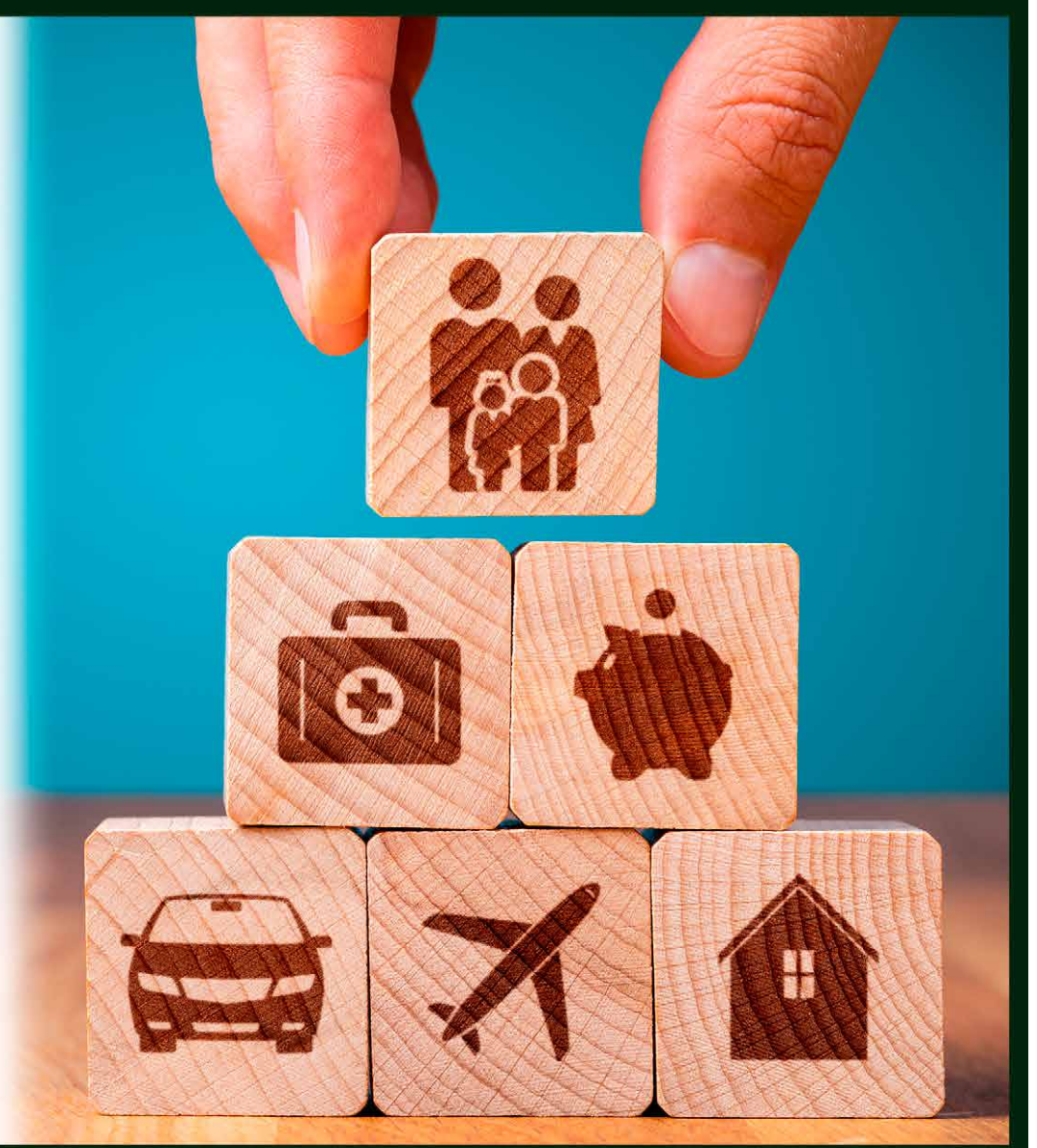
beata@safelifeandpensions.ie

MARTA BŁAŻEJCZYK QFA

CIP 0860529016

marta@safelifeandpensions.ie

Safe Life and Pensions Ltd. is regulated by the Central Bank of Ireland.



Eurowpadka



MACIEJ WEBER

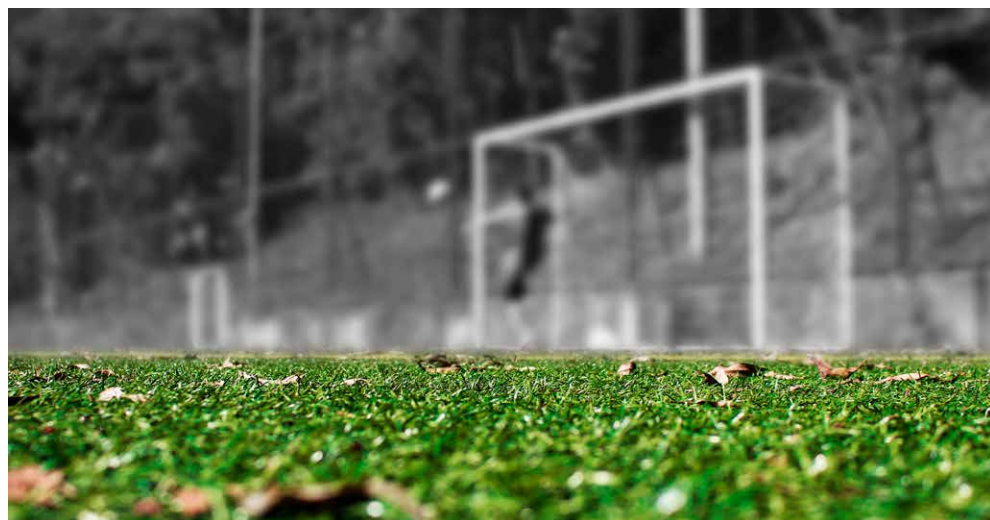
Hubert Hurkacz w półfinale Wimbledonu, polscy piłkarze w półfinale eliminacji grupowych, a polski najważniejszy komentator telewizyjny w ćwierćfinale, nie zaznawszy obiecanego finału.

W Irlandii szarżyna – ciągle COVID albo znoszenie obostrzeń, potem ich przywracanie, czyli to, co mniej więcej od roku. Natomiast dziś chcielibyśmy kilka słów (może kilkadziesiąt, kilkaset) o polskim sporcie, tym najbardziej spektakularnym.

Nie co dzień bowiem zdarza się sytuacja, by polski tenisista zaszedł do półfinału Wimbledonu.

Łukasz Kubot nawet kiedyś ten turniej wygrał, ale umówmy się – gra deblowa nigdy nie będzie tak ważna, jak pojedyncza. Hurkacz nie jest pierwszym Polakiem, który taki sukces osiągnął, bo w 2013 roku w półfinale był Jerzy Janowicz. Rundę wcześniej pokonał jednak Kubota, czyli rodaka (a w dawnych czasach do ćwierćfinału singla wchodził też Wojciech Fibak), Hurkacz zaś ograł legendę, idola z dzieciństwa. Wygrał z Rogerem Federerem w trzech setach, w ostatnim go zdeklasował – 6:0! Przegrał półfinał, ale i tak co najmniej dobrze to się oglądało. Wimbledon, najważniejszy turniej, miło w tym czasie było być Polakiem na Wyspach.

I tu wracamy do tego, co tygrysy (Polacy) lubią najbardziej, czyli do futbolu. I niestety, do występu na mistrzostwach Europy drużyny Biało-Czerwonych. Po turnieju możemy powiedzieć, że dobrego to mamy jednego piłkarza. Nie ma co robić zagadek – Roberta Lewandowskiego. „Lewy” sam wyrównał z 0:2 w ostatnim meczu ze Szwecją i był to jego pierwszy turniej, o którym można powiedzieć, że przypominał siebie samego z Bayernu. Chociaż pod względem punktowym dla drużyny wyglądało to nawet gorzej niż na innych turniejach. Żle zaczęło się dziać od zmiany trenera pół roku wcześniej. Pod przewodnictwem Jerzego Brzęczka reprezentacja Polski często grała tak, że zęby bolaty. Podstawowym zarzutem było to, że przeciwko klasowym rywalom nasi praktycznie są bez



szans. Z dzisiejszej jednak perspektywy to, że w meczu Ligi Narodów drużyna włoska nie dała nam dotknąć piłki nas ośmieszało, jest co najmniej dziwne. Włosi na Euro ograli wszystkich.

Brzęczek nie dogadywał się z zawodnikami, a co szczególnie istotne, zwłaszcza z Lewandowskim. Ale ta drużyna jakoś była poukładana. Nawet jak prawego obrońcę wystawiał po lewej stronie, to w sumie było wiadomo, jak Polacy zagrają – czterech obrońców, kilku graczy pomocy, na szpicy najczęściej sam Lewandowski. Przegrywaliśmy z faktycznie mocnymi, ale z tymi, z którymi mieliśmy wygrać, to wygrywaliśmy. Jakże to się zmieniło po wymianie selekcjonera.

Prezes PZPN Zbigniew Boniek zawsze mówił, że stawia na polskich trenerów, a pół roku przed turniejem wziął Portugalczyka. Kiedyś dobrego piłkarza, ale w klubach jako trener mającego przeciętne wyniki, w dodatku nieznanego polskich graczy. Nie bacząc na to, kogo ma w składzie, przestawił ekipę na grę trójką stoperów, wprowadził tzw. wahadłowych, czyli biegających po skrzydle, od jednego do drugiego końca boiska. Dlatego, że to nowoczesne. A nasi przy tym się gubią. Paulo Sousa nie znał hierarchii w drużynie i w debiucie posadził na ławce Kamila Glika. Brak przez dużą część meczu z Węgrami najważniejszego obrońcy spowodował, że straciliśmy trzy gole. Po trzech meczach eliminacji mistrzostw świata Polacy mają cztery punkty. Z Brzęczkiem, nawet grając słabo, pewnie mieliby sześć.

To samo na Euro 2020. Pokonaliby Słowaków, dostali tomat od Hiszpanów, a w innych okolicznościach ze Szwedami mógłby być remis i przynajmniej wykonany tzw. plan minimum, tj. wyjście z grupy. A tak był blamaż ze Słowakami, szczytne 1:1 z Hiszpanią i 2:3 ze Szwedami po niezłej grze. I musząc wygrać, stracili gola po pierwszej akcji. Punkt i ostatnia pozycja.

Ostatnia sprawa – błędne decyzje personalne Portugalczyka. Nie zabrakł na turniej Sebastiana Szymańskiego, wybranego trzecim graczem nie takiej złej ligi rosyjskiej. Gdy przyszły kontuzje, z wcześniej wyznaczonych rezerwowych nie powołał żadnego. Na mecz ze Słowacją wystawił w ataku samotnego Lewandowskiego, chociaż zawsze mówił o graniu dwójką. Na Słowaków nieoczekiwanie w pierwszym składzie wystawił w pomocy Karola Linettego, który strzelił gola, a w dwóch pozostałych meczach prawie nie powąchał murawy. Asystę w tym pierwszym meczu miał Maciej Rybus, a potem na lewej stronie już grał Tymoteusz Puchacz. Pomieszanie z poplątaniem.

Sousa, jak każdy poprzedni selekcjoner, dał się też zwieść możliwościom Wojciecha

Szczęsnego (choć ostatecznie Łukasz Fabiański się kontuzjował, a więc i tak grałby bramkarz Juventus). Szczęśny sprawia wrażenie luzaka, ale przegrywa z tym, co u niego dzieje się w środku i nic nie daje w turniejach. W Euro 2012 w Polsce nie najlepiej zachował się przy straconej bramce z Grecami, faulował na karnego i po czerwonej kartce już więcej nie zagrał. Cztery lata później w pierwszym meczu doznał kontuzji i potem był turniej Fabiańskiego. Na MŚ w Rosji współzawinił gola z Senegalem, przynajmniej jednego z Kolumbią. A teraz babol ze Słowakami i ostatecznie zaliczony na jego konto samobój. Z Hiszpanią jedno spektakularne rzucenie się pod nogi, przeciwko Szwedom cztery uderzenia rywali i trzy piłki w siatkę. Nawet zakładając, że nie zawalił, to takiej drużynie jak Polska bramkarz musi pomóc. Generalnie – Eurowpádka...l. Może Eurowpádka – niech będzie bardziej cywilizowanie.

No i na dobitkę – Szpakowskigate. Wszyscy znają Dariusza Szpakowskiego, komentującego dla Telewizji Polskiej mecze od 1982 roku. Finałem Euro miał podsumować karierę. Rzecz w tym, że od wielu lat, a ostatnio w szczególności, był pod ostrzałem opinii publicznej. W przeciwieństwie do młodszych kolegów nie zna się przesadnie na futbolu. Styl komentarza z czasów, kiedy w Polsce była jedna telewizja, kilku sprawozdawców i konkurencji praktycznie żadnej. Od lat w sieci krążą tzw. „szpaki”, czyli jego spektakularne pomyłki. Do tego oklepane zwroty – jak podanie, to zawsze na wolne pole, pierwsza interwencja jakże ważna, a jak się rozejrzał, to zawsze popatrzył. Najwięcej dostało mu się za komentarz ćwierćfinału Danii z Czechami. Wtedy zdarzyło mu się mówić o szwedzkich obrońcach czy norweskich piłkarzach. 70. urodziny obchodził w maju. To już jednak pora na zmiany. Ale nie takie.

Dwa dni przed finałem dyrektor TVP Sport Marek Szkolnikowski odsunął „Szpaka”, wystawiając na finał Mateusza Borka. Komentatora bardzo dobrego, który po 20 latach odszedł z Polsatu, a obecnie z TVP tylko współpracuje. Danie mu finału to jednak duże *faux pas*, także w stosunku do innych komentatorów. Szpakowskiego dyrektor pocieszył, że na igrzyskach skomentuje sobie wioślarstwo i kajakarstwo. Po tym wszystkim dla komentatora numer jeden najważniejszej dyscypliny sportowej to upokorzenie.

Dariusz Szpakowski zrobił już tyle błędów, że tym ostatnim meczem nikomu by krzywdy nie zrobił. I jak po meczach Biało-Czerwonych, tak po finale z jego udziałem, datoby się powiedzieć: „Nic się nie stało, Polacy. Nic się nie stało”.

WALKA O KLIENTA

Zdobądź nowych klientów już dziś!

Zareklamuj się z nami!

Magazyn
BEZPŁATNY!

www.mir.info.pl

magazyn.mir@gmail.com

Reklama: marcin.magazynmir@gmail.com, +353833973952

magazyn informacyjno-rozrywkowy
www.mir.info.pl

Kobieta będzie zarządzać przygotowaniem do Synodu Biskupów

Dr Nicola Brady stanie na czele komitetu przygotowującego w Irlandii powszechny Synod Biskupów. To pierwszy przypadek, gdy na czele tego komitetu stanie kobieta.

W Irlandii biskupi już w marcu zwołali lokalny synod. Ma się on odbyć za pięć lat. W międzyczasie Stolica Apostolska ogłosiła nową formułę powszechnego Synodu Biskupów, w której zgromadzenie w Rzymie zostanie poprzedzone procesem synodalnym na szczeblu lokalnym, a następnie kontynentalnym. W związku z tym episkopat Irlandii postanowił połączyć lokalną fazę synodu powszechnego z przygotowaniem do synodu krajowego. Na czele komitetu organizacyjnego

stanęła dr Nicola Brady. Po swojej nominacji dr Brady powiedziała: *Ścieżka synodalna daje nadzieję na rozwój życia Kościoła katolickiego w Irlandii i jestem wdzięczna za możliwość współpracy w prowadzeniu i kształtowaniu tego projektu.* Dr Brady ma doktorat z historii Kościoła. Obszarem jej badań jest reakcja hierarchii katolickiej na przemoc polityczną w Irlandii Północnej i Kraju Basków (1921–1975). Wiceprzewodniczącymi komitetu zostali: bp Brendan Leahy, ordynariusz diecezji Limerick, oraz Andrew O’Callaghan, ojciec rodziny, współzałożyciel *2nd Chance Saturday*, inicjatywy, która zachęca irlandzkich katolików do powrotu do Kościoła.

Irlandia przyjmie globalny podatek dla firm

Irlandia jest gotowa jeszcze przed końcem roku zrezygnować z obowiązującej od dawna w tym kraju 12,5-procentowej stawki podatku od przedsiębiorstw – podał dziennik „Irish Examiner”, powołując się na wysokie rangą źródła rządowe.

Jak pisze gazeta, chociaż rząd nie podjął jeszcze żadnej formalnej decyzji, kilka źródeł poinformowało, że oczekuje się, iż 12,5-proc. stawka - - będąca główną irlandzką zachętą dla dużych międzynarodowych korporacji – zostanie zniesiona w październiku w ramach nowego porozumienia podatkowego w ramach OECD. Na początku lipca kraje G7 i OECD osiągnęły porozumienie, choć bez jednomyślności, w sprawie kluczowych aspektów globalnej umowy podatkowej, która ma na celu wprowadzenie minimalnej stawki podatku od przedsiębiorstw na poziomie 15 proc. Irlandzki minister finansów Paschal Donohoe sygnalizował do tej pory jedynie gotowość do dyskusji na temat wpływu nowej globalnej stawki minimalnej w wysokości 15 proc., ale jak pisze „Irish Examiner”, nieoficjalnie uważa się, że istnieje „wrażliwy kierunek działania”. *Irlandia będzie nadal bronić praw matych krajów do*

zachowania przewagi konkurencyjnej, ale nie chcemy być wyrzutkiem w kwestii globalnej umowy podatkowej – powiedział jeden z wysokich rangą przedstawicieli rządu. Choć istnieje obawa o potencjalny wpływ na irlandzką gospodarkę w efekcie ewentualnego odejścia od stawki 12,5 proc., ministrowie w rozmowie z „Irish Examiner” jasno stwierdzili, że nowe globalne porozumienie podatkowe podważa jej trwałość. Jak twierdzą, nie warto stawiać się „międzynarodowym pariasem”, zatem istnieje gotowość do przyjęcia stawki 15 proc. z „pewną elastycznością”. Ministerstwo finansów przekazało „Irish Examiner”, że Irlandia zasadniczo popiera porozumienie OECD i chce być jego częścią, ale zasygnalizowała zastrzeżenie w odniesieniu do zobowiązania wprowadzenia stawki „co najmniej 15 proc.”. Jak przypomina gazeta, jeszcze w maju Donohoe podkreślał, że stawka 12,5 proc. pozostaje długoterminowym celem rządu. Zapytany w rozmowie z brytyjską stacją Sky News, czy spodziewa się, że stawka 12,5 proc. pozostanie przez następne 5–10 lat, odpowiedział: *Tak, przewidyuję, że nadal będzie miejsce dla takiej stawki i dla niskich stawek.*



Podwyżki cen prądu i gazu

Klienci dwóch największych dostawców prądu i gazu muszą przygotować się na podwyżki – o kilkanaście procent.

Bord Gáis Energy od sierpnia podwyższyła cenę gazu o 12,7 proc., a prądu o 11,6 proc. Czyli *de facto* o 8,36 i 11,39 euro więcej mie-

sięcznie. W Electric Ireland za gaz trzeba będzie zapłacić o 7,8 proc. więcej – rocznie o 60 euro więcej, a za prąd o 9 proc, czyli o 100 euro w skali roku. W skali Unii Europejskiej w Irlandii ceny są o 23 proc. wyższe niż w przeciętnym kraju należącym do Wspólnoty.

Irlandzka Ambasador RP: ratowanie Żydów przez Polaków nie jest żadnym mitem

Ratowanie Żydów przez Polaków nie jest żadnym mitem i potwierdza to instytut Yad Vashem – napisała ambasador RP w Irlandii Anna Sochańska w liście opublikowanym w dzienniku „The Irish Times”.

Jej list jest odpowiedzią na zamieszczony w tej samej sekcji dziennika list założyciela organizacji *Holocaust Awareness Ireland* Olivera Searsa. Napisał on, że Polska „(...) promuje mityczną i heroiczną narrację, w której Polacy ryzykowali życie, by chronić swoich żydowskich sąsiadów przed nazistowskimi prześladowaniami”. „Nie ma nic mitycznego w tym, że Polacy ratowali Żydów przed Holocaustem. Stwierdzenia Yad Vashem, Światowego Centrum Pamięci o Holocaustie dowodzą, że Polacy ratujący Żydów nie są mitem: Polacy stanowią największą grupę narodowościową wśród Sprawiedliwych wśród Narodów Świata uznanych przez Yad Vashem. Biorąc pod uwagę surowe kary, jakie groziły ratującym, jest to liczba imponująca” – napisała ambasador Sochańska. Podkreśliła, że Polska,

jako pierwsza ofiara nazistowskich Niemiec, stanowczo sprzeciwia się negowaniu i minimalizowaniu zbrodni Holocaustu i przypomniała, że w czasie II wojny światowej polski rząd na uchodźstwie oraz polski ruch oporu działający na terenach okupowanych przez Niemców jako pierwsze zaalarmowały zachodnich aliantów o eksterminacji Żydów przez nazistowskie Niemcy. *Jestem głęboko przekonana, że słowo „bohaterstwo” jest jak najbardziej na miejscu, by opisać ludzi, którzy ryzykowali życiem własnym i swoich rodzin, by ratować Żydów przed Holocaustem* – oświadczyła ambasador, przypominając, że Polak złapany na ukrywaniu Żydów był karany nie tylko utratą własnego życia, ale także życia całej rodziny. Przywołała dane instytutu Yad Vashem, który podaje, że w chwili wyzwolenia spod niemieckiej okupacji na ziemiach polskich przeżywało ok. 50 tys. ocalałych Żydów i szacuje się, że ok. 30–35 tys., czyli ok. 1 proc. wszystkich polskich Żydów zostało uratowanych dzięki pomocy Polaków.

Gap zamyka wszystkie sklepy w Irlandii i Wielkiej Brytanii

Gap kończy przygodę na europejskim rynku. Firma ogłosiła zamknięcie sklepów w Wielkiej Brytanii i Irlandii, podobny los czeka sklepy we Francji i Włoszech.

Amerykański gigant mody –Gap – potwierdził, że planuje zamknąć wszystkie swoje 81 sklepów w Wielkiej Brytanii i Irlandii, i oferować swoje bluzy z wielkim logo wyłącznie przez

internet. Pierwsze placówki zostaną zamknięte w sierpniu, ostatnie z końcem września. Pierwszy sklep Gap w Wielkiej Brytanii został otwarty w 1987 r. Wkrótce znikną też placówki we Włoszech i Francji. Firma nie poinformowała, ile osób straci pracę. Rzecznik Gap powiedział, że decyzja została podjęta po strategicznym przeglądzie działalności w Europie.

PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii [online](https://www.sensiinstitute.pl).

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całociowego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL



TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl

Otyłość u dzieci staje się coraz bardziej powszechna i stanowi ogromny stres zarówno dla rodziców, jak i dziecka. Pandemia jeszcze bardziej przyczyniła się do rozwoju tego niebezpiecznego trendu. Dziecko nie tylko cierpi z powodu stresu emocjonalnego, ale także boryka się z wieloma problemami zdrowotnymi, które towarzyszą otyłości.

Kilka dni temu do mojej kliniki zawiatała bezsilna matka, której dziesięcioletnia córka ma problemy z nadwagą. Matka tej dziewczynki nie potrafiła rozwiązać problemu nadwagi swojej córki, której zdrowie było coraz bardziej zagrożone. Dlatego zdecydowałam się z Wami podzielić wskazówkami, jak pomóc otyłym dzieciom i ich rodzicom. Nie będę się tu rozpisywać na temat diety, dlatego że każda sytuacja/rodzina jest wyjątkowa i inna. Każda rodzina wymaga indywidualnego podejścia i planu, ale jeśli jest w Twojej rodzinie dziecko, które zmagają się z nadwagą, to warto zacząć od niżej wymienionych wskazówek, które są równie ważne jak dieta.

Pamiętaj, że każde otyłe dziecko to nieszczerliwie dziecko. Odchudzanie dzieci to długotrwały proces, który wymaga czasu i cierpliwości – zmiany należy wprowadzać stopniowo.

Poinformuj dziecko o nadchodzących zmianach

Nie pozwól, aby to był początek obsesji na punkcie wagi przez resztę życia Twojego dziecka. Unikaj długich rozmów na temat jego wagi, wyglądu czy diety. Poinformuj dziecko, że wprowadzacie zmiany w stylu życia całej Waszej rodziny. Proces ten powinien być przeprowadzany małymi krokami, bez nagłych, drastycznych zmian.

Staraj się, aby Twoje dziecko nie słyszało, jak lamentujesz nad swoją wagą i wyglądem. Jeśli wspomina, jak się widzi, po prostu odpowiedz: „Dobrze, że chcesz być zdrowa; cała nasza rodzina powinna zacząć lepiej jeść i żyć bardziej aktywnie. Na obiad wypróbujemy nowy przepis, a później wybierzmy się na spacer”.

Plan

Przygotujcie wspólnie plan posiłków. Pozwólcie wybrać dziecku jedzenie, jakie lubi. Wypiszcie listę jedzenia awaryjnego.

Rodzice są przykładem

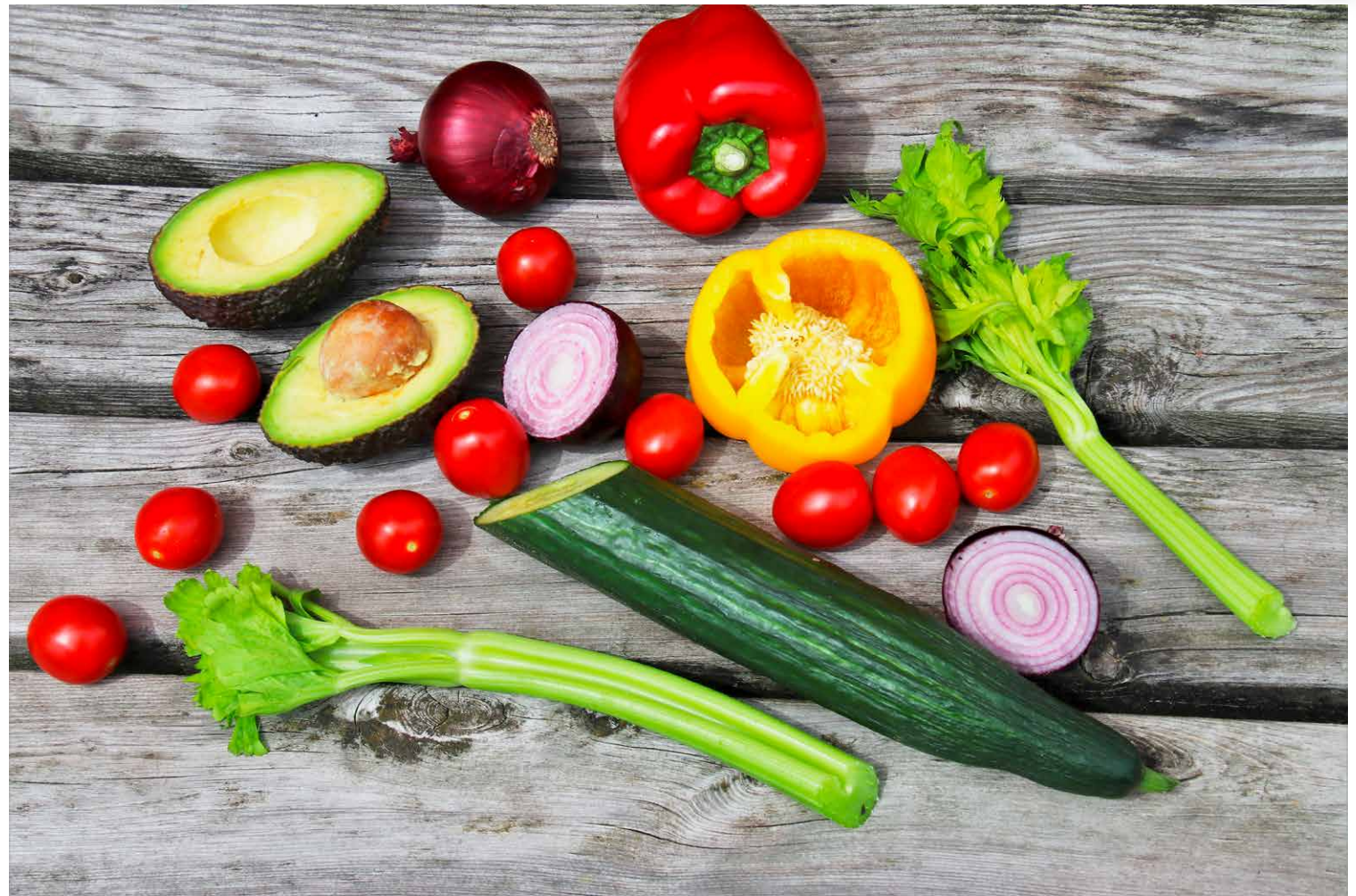
Zacznijcie planować wspólnie aktywny styl życia. Zapiszcie całą Waszą rodzinę na lekcje tenisa, karate, jogi... Planujcie spędzanie niedzielnego popołudnia na poszukiwaniu grzybów czy jagód w lesie. W Irlandii są cudowne szlaki górskie, które warto pokazać dzieciom i zachęcić je do wędrówek, nawet wtedy, kiedy pada deszcz, wystarczy tylko zaopatrzyć się w odpowiednie ubrania.

Nie możesz powiedzieć dziecku, które zawsze spędzało swój wolny czas w domu lub które nie ma nawyku bycia aktywnym, aby zaczęło ćwiczyć. Rodzic powinien być tu przykładem. Nasze dzieci zawsze nas obserwują i muszą zaobserwować zmianę najpierw w nas – rodzicach.

Ogranicz przekąski

Ogranicz przekąski pomiędzy posiłkami. Jeśli jednak Twoje dziecko poprosi o przekąskę, nie komentuj tego w żaden sposób. Po prostu zaoferuj zdrowszą opcję, taką, którą Twoje dziecko samo wcześniej dotoczyło do listy swoich nowych przekąsek. Możesz też rzeczowo powiedzieć: „Za godzinę będzie kolacja. Może w tym czasie pomożesz mi obrać marchewkę?”.

11 wskazówek, jak wspomóc dzieci z nadwagą



Gotujcie wspólnie

Zaangażuj swoje dziecko do pomocy w kuchni. Dzieci chętniej jedzą to, co same ugotują. Możesz użyć tej strategii podczas wprowadzania nowych przepisów, a także wykorzystać ten czas, aby porozmawiać o tym, dlaczego używasz żywności z określonymi składnikami, a unikasz innych. Nauczenie dziecko gotowania, to jedna z najlepszych umiejętności, w jakie możesz wyposażyć swoją pociechę na całe życie. Ponadto warto również zabrać dziecko na farmy lub targowiska, aby mogło zobaczyć, skąd pochodzi zdrowa żywność.

Nie kupuj śmieciowego jedzenia

Nie przechowuj w domu niezdrowego jedzenia. Będzie mniej bitew – dziecko nie będzie Cię „ścigać” za to, czego nie ma. Nadal możesz czasem słyszeć narzekania na to, że „nie ma tu nic dobrego do jedzenia”, ale z czasem przewyciężycie i to.

Jedzenie na wynos

Zawsze wysyłaj swoje dziecko do szkoły z lunchem zapakowanym w domu. Jeśli planujecie być poza domem kilka godzin w niedzielne popołudnie, zabierzcie jedzenie ze sobą, takim sposobem unikniecie kupowania niezdrowych przekąsek.

Ogranicz, ale nie zabraniaj słodczy

Ogranicz słodczy, ale nie komentuj i nie krytykuj, kiedy dziecko je słodczy. Najlepszą opcją jest zrobienie deseru w domu, ponieważ będziesz wiedziała, co się w nim znajduje.

Zrezygnuj z produktów LOWFAT

Nie kupuj żadnych produktów z napisem *lowfat*. Są niezdrowe. Upewnij się, że Twoje dziecko w każdym posiłku ma dużą ilość dobrego tłuszczu, takiego jak: masło, ghee czy inne tłuszcze zwierzęce, które nasycą głód i z czasem doprowadzą do tego, że dziecko nie będzie mieć chęci na stódkie przekąski pomiędzy posiłkami.

Kiedy organizm Twojego dziecka jest dobrze odżywiony, nie gromadzi dodatkowego tłuszczu „na zapas”. Bonusem jest także to, że potrawy z dobrymi tłuszczami również świetnie smakują.

Rozwijaj hobby

To jest nieuniknione, że dziecko z problemami z nadwagą będzie zmagać się z niską samoocena, przynajmniej do pewnego stopnia, więc budowanie pewności siebie w jakiejś dziedzinie jego życia będzie kluczowe. Znajdź to, w czym Twoje dziecko jest dobre i pomóż mu dalej roz-

wijać te umiejętności lub hobby. Dzięki temu będzie skupiać się na czymś innym niż jedzenie.

Bądź wsparciem dla swojego dziecka

Inne dzieci (a nawet dorośli) mogą być okrutni. Twoje dziecko na pewno usłyszy uwagi na temat swojego wyglądu od koleżanki czy kolegi. Dlatego ważne jest, aby chwalić dziecko za wszystkie jego cudowne cechy (bez pustych pochwał, ponieważ dziecko to przejrzy), powiedz mu, jak bardzo go kochasz bez względu na wszystko. Bądź tą bezpieczną osobą w jego życiu, do której zawsze może przyjść, gdy jest smutne. Niech wie, że rozumiesz, jak się czuje.

Na koniec dodam, że odchudzanie dzieci powinno mieć na celu nie tylko utratę zbędnych kilogramów, lecz także zaszczepienie w dobrych nawyków żywieniowych na całe życie.

ANNA SZMAJ
KLINIKA GAPS DIET IRELAND

Więcej na mój temat znajdziecie na mojej stronie <https://www.gapsdietireland.com> lub na Facebooku (<https://www.facebook.com/GAPSDietIreland>) czy na Instagramie ([nutrition4life.ie](https://www.instagram.com/nutrition4life.ie)).



KATARZYNA ŚLIWA
KATE PLUM FASHIONDESIGNER

Stylowe **MUST HAVE:** Sweter

Co prawda do jesiennych chłódów jeszcze daleko, ale już dziś warto pomyśleć z wyprzedzeniem o nadchodzących chłodnych dniach. Dzisiaj prezentuję Wam mięciutki i wygodny sweter, który również powinien znaleźć się w każdej szafie wśród 9 ponadczasowych perełek. Kto z nas nie lubi otulać się w chłodniejsze dni i wieczory pięknymi swetrami. Projektanci obecnie dają nam duży wybór fasonów i kolorów dostępnych na rynku swetrów. Wśród tych z prawdziwej wełny i o bardziej dopasowanym kroju znajdziemy także ażurowe w wersji *oversize*. Może też nas zadziwić kolorystyka, bo ciepły sweter nie musi być wcale nudny i w kolorze brązowym...

A teraz trochę z historii mody

Sweter

Rodzaj ciepłej bluzy z dzianiny, najczęściej wełnianej (lub – współcześnie – z dodatkiem włókien sztucznych). Ten element stroju opracowany został przez gaelickich rybaków z wysp Aran u zachodnich wybrzeży Irlandii, i do dzisiejszych czasów wyrób swetrów jest jednym ze źródeł utrzymania tamtejszych mieszkańców. Tego rodzaju swetry modne były także w XX w., np. jako element stroju narciarskiego. Z tego okresu pochodzą norweskie kolorowe wzory ozdabiające swetry. Lżejsze swetry bywają zapinane na guziki bądź na zamek błyskawiczny, z różnymi odmianami wykończenia pod szyją. W Polsce, podobnie jak w Niemczech, Rosji czy Niderlandach, pulowerami zazwyczaj nazywa się odmianę swetrów bez rękawów.

Źródło: Wikipedia.



Ale czy sweter zawsze musi być wełniany? Ja dziś prezentuję Wam mój pomysł na ten rodzaj garderoby. Model TAVIRA, dostępny w dwóch kolorach do wyboru – biel oraz grafit, uszyty z miękkiej, ale grubej dzianiny dresówki pęteli. Rękawy z ciekawym i bardzo szerokim mankietem doszytym w formie ściągacza cudownie otulają nasz nadgarstek i nie pozwalają przedostać się tamtędy żadnym zimnym wiatrom. Dół asymetryczny – dodaje ciekawego wykończenia, a kieszenie robią swoją robotę... wiadomo!

Model ten jest moją propozycją na chłodniejsze dni i jest jednym z modeli zaprojektowanych przeze mnie oraz dostępnym na moim fanpage'u KATE PLUM FASHIONDESIGNER oraz KATE PLUM POLSKA, www.kateplum.pl.



MARTA BICZKOWSKA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG, TERAPEUTA PAR METODĄ GÖTTMANA

Ania i Rafał są parą od kilku lat. Poznali się przez znajomych. Rafał wydał się Ani interesujący. Miała ochotę poznać go bliżej, ale on rozmawiał akurat z kimś innym i wydawało jej się, że nie był nią zainteresowany. Po kilku miesiącach spotkali się znowu. Tym razem to Rafał zwrócił uwagę na Anię – wyglądała i pachniała ładnie, a do tego przyjemnie się z nią rozmawiało.

Zaproponował spotkanie, ale stwierdził, że nie wyglądała na zainteresowaną, więc nie dopytywał o szczegóły, jednak zdobył się na poproszenie o jej numer telefonu. Zaczęli pisać, a potem umawiać się na randki. Kilka razy Ania odwołała spotkanie, tłumacząc się złym samopoczuciem. Rafał nie był pewny, czy coś z tego będzie. Ku zaskoczeniu Rafała na jednym ze spotkań Ania wyznała, że zaczyna coś do niego czuć. Wydawało się, że oboje chcą tego samego. Wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze. Cieszyli się nowym związkiem, więc Ania poczuła się pewniej i coraz bardziej angażowała się w relację. Rafał zaczął odbierać jej zaangażowanie jako presję. Miał wrażenie, że spędzają za dużo czasu razem, że nie może zajmować się sprawami poza związkiem. Ania zaczęła zauważać mniejszą chęć Rafała do spędzania czasu razem. Zaczęła czuć się niepewnie, dlatego tym bardziej potrzebowała kontaktu i bliskości z partnerem. Im bardziej nalegała na spotkania, tym więcej wymówek miał Rafał, by spotykać się rzadziej. To, co mówił brzmiało wiarygodnie, potrafił dobrze uargumentować powody, dla których nie mógł się spotkać. Ania czuła coraz większy niepokój i narastającą frustrację. Od czasu do czasu wybuchła i obrażała się, gdy Rafał po raz kolejny odwoływał spotkanie albo się na nie spóźniał. Dyskomfort, który czuła, był na tyle duży, że zaczęła uciekać w nawykowe zachowania, takie jak nadmierne zakupy, oglądanie seriali, zaangażowała się w nowy projekt w pracy, przez co miała mniej czasu dla partnera. Emocjonalnie stała się dla Rafała mniej dostępna i wycofana. To spowodowało, że zaczął on dostrzegać zmianę w zachowaniu Ani. Tym razem to kobieta tłumaczyła się pracą i znajdowała wymówki na swoje wycofanie. Rafał miał wrażenie, że jest na niego zła, ale nie wiedział dlaczego. Kiedy o to pytał, Ania odpowiadała, że jest zmęczona i ucinana rozmową. Czuł, że coś jest nie tak, ale nie rozumiał dlaczego. Sytuacja się odwróciła i tym razem to on nalegał na spotkania, próbował rozmawiać. Ania poczuła się pewniej i na jakiś czas sytuacja w związku się poprawiła. Do momentu, kiedy Rafał zaczął mieć wrażenie, że daje więcej niż dostaje i po raz kolejny zaczął się wycofywać. Gra w kotka i myszkę trwa do dziś. Raz jedno godni, a drugie ucieka, a potem sytuacja się odwraca. Przez jakiś czas jest dobrze, a potem

Kiedy zabawa w kotka i myszkę przestaje być zabawna



dynamika między nimi się powtarza, a frustracja, niepewność i brak poczucia bezpieczeństwa narastają. Widać to również w sypialni, kiedy jedno ma większą ochotę na intymność, drugie jej unika, by potem role się odwróciły.


Wiele par doświadcza problemów, przez które nie jest w stanie zbudować poczucia bezpieczeństwa ani wzajemnego wsparcia. Im dłużej nie są w stanie dojść do porozumienia w kwestii potrzeb, tym bardziej z czasem dochodzi do wypalenia uczuć, chemia przestaje istnieć, ochota na seks w tym samym czasie zanika lub w ogóle nie ma ochoty na intymność. Związek przeżywa kryzys, gdy pojawia się wiele trudnych, często skomplikowanych przeżyć i negatywnych myśli skierowanych w stronę drugiej połowy.

Jedną z przyczyn kryzysu mogą być często nieświadome zachowania pary, kiedy jedno ucieka, a drugie goni, po czym role się zmieniają. Gdy jedno próbuje się zbliżyć, a drugie unika, szuka pretekstów do odcinania się, konflikt jest tylko kwestią czasu. Kiedy jedno potrzebuje bliskości, czułości, kontaktu i próbuje spełnić te potrzeby, drugie staje się niedostępne, a wręcz oziębłe, zaczyna się zabawa w kotka i myszkę. Z czasem osoba pragnąca czułości zniechęca się, wycofuje, a czasem obraża, bo nie jest w stanie dłużej znosić odrzucenia. Zamyka się w sobie, spycha swoje niespełnione potrzeby i zraniona ucieka w różne zachowania, które tymczasowo odwracają jej uwagę od trudnych przeżyć. Każda para potrzebuje więzi emocjonalnej i bliskości. W takim układzie jak

ten powyższy trudno o intymność. Przeważnie z czasem ta dynamika się umacnia i powstaje błędne koło zachowań. Para ma poczucie, że ciągle klóci się o te same problemy, których rozwiązanie wydaje się niemożliwe do osiągnięcia. Jeśli ten schemat jest obecny, istnieje duże prawdopodobieństwo rozstania. Dzieje się tak m.in. dlatego, że powtarzające się sytuacje wzmacniają frustrację i poczucie braku satysfakcji z bycia w związku.

Co robić?

Podstawą dobrej relacji jest komunikacja. To, w jaki sposób przekazuje się informacje o swoich uczuciach i przemyśleniach, jest kluczowe. W większości sytuacji podobnych do problemu Ani i Rafała żadne z pary nie rozumie, co dzieje się z drugą osobą. Zdarza się, że dobre i zdrowe intencje jednej osoby, np. chęć spędzania czasu razem („potrzebuję z Tobą побыć, bo jesteś dla mnie ważny/a”) odczytywane są przez drugą jako próba kontroli i zniewolenia („zabierasz mój czas, ciągle czegoś ode mnie chcesz”). A drugi komunikat w rzeczywistości może oznaczać: „w tej chwili potrzebuję przestrzeni dla siebie, ale później zrobimy coś razem”. Warto zastanowić się, jakie intencje przypisujemy słowom, potrzebom czy zachowaniom drugiej osoby. Często nie wiemy, co się kryje za np. stwierdzeniem „czuję, że coś jest nie tak”. Jeśli z góry zakładamy, że oznacza ono krytykę, żal, złość czy pretensję, tak się też czujemy – krytykowani, rozżaleni, źli i obarczeni, co stwarza dobre podłoże do konfliktu. I zamiast rozmowy

i bliskości jest chęć odcięcia się. Uświadomienie sobie swoich potrzeb w związku, a potem porozmawianie o nich może pomóc w zmniejszeniu dynamiki gonienia i ucieczki. Jeśli mówienie o potrzebach sprawia trudność, warto poszukać innej formy komunikacji – pisanie, przestania wiadomości głosowej, podestania artykułu, który nawiązuje do tego, co jest dla nas ważne i co chcielibyśmy, żeby druga połowa o nas wiedziała. 



Marta Biczowska
Psycholog, seksuolog, terapeuta par metodą Gottmana
Konsultacje indywidualne oraz terapia par

Zapraszam serdecznie na konsultację
0860453005
martabiczowska@gmail.com
<http://martabiczowska.blogspot.com/>

Darmowa grupa na Facebooku dla kobiet:
Kobięca Seksualność
<https://www.facebook.com/groups/1935645703146045>
Do grupy zapraszam wszystkie kobiety, które chciałyby poszerzyć wiedzę na temat kobiecości i seksualności.

PROWADZISZ W IRLANDII DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?

**BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES
ŚWIADCZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:**

- ✓ rejestracja działalności gospodarczej
- ✓ rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- ✓ roczne rozliczenia podatkowe
- ✓ rozliczenia VAT
- ✓ payroll lista płac
- ✓ biznes plany i analizy finansowe
- ✓ wnioski o Tax Clearance
- ✓ rejestracja podmiotu w CRO

Udzielamy wszystkich informacji, dotyczących prawa podatkowego i pracowniczego, które są niezbędne do prowadzenia własnego biznesu na terenie Irlandii. Staramy się optymalizować wysokość płaconych podatków, informujemy o korzyściach i stratach płynących z danego rozliczenia z Revenue.

Służymy naszym klientom radą nie tylko w zakresie księgowości, lecz także prawa, rozwoju biznesu, inwestycji oraz ubezpieczeń. Współpracujemy z biegłymi rewidentami oraz prawnikami renomowanych irlandzkich kancelarii.

Współpracując z D&M Accountancy Services, masz pewność, że Twoje finanse są w dobrych rękach. Możesz spać spokojnie i cieszyć się z możliwości współpracy z profesjonalistami posiadającymi ogromną wiedzę i doświadczenie.



Biuro w Dublinie
Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 016 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com



Biuro w Cork
Cork 33/34
Cook Street, Cork
T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com

Uraz szyi i pleców*

Urazy pleców i szyi mogą wystąpić z różnych powodów i przybierać formy od łagodnej do ciężkiej. Można je odnieść w domu, w pracy lub w miejscu publicznym. Urazy szyi lub pleców mogą spowodować uszkodzenie tkanek miękkich i mięśni, które wymagają leczenia i rehabilitacji.

Najczęstsze typy roszczeń dotyczących urazu pleców i szyi

W przypadku doznania urazu pleców lub szyi należy natychmiast skonsultować się z lekarzem. Nieleczony uraz może pogorszyć stan zdrowia i spowodować dalsze komplikacje. Jeśli uszczerbek na zdrowiu powstał z winy osoby trzeciej, może ona zostać pociągnięta do odpowiedzialności.

Urazy pleców

Wypadnięcie dysku

Wypadnięcie dysku z reguły dotyczy dolnej części pleców i spowodowane jest nadmiernym zginaniem kręgosłupa i podnoszeniem ciężarów. Uraz ten objawia się nagłym i ostrym bólem. Może się też pogorszyć w sytuacjach takich jak siedzenie czy kaszel.

Dysfunkcja stawu krzyżowo-biodrowego

Uraz ten objawia się silnym bólem z tyłu miednicy. Innymi symptomami mogą być też dolegliwości bólowe odczuwalne u podstawy kręgosłupa oraz dysfunkcja i blokowanie stawów.

Kręgoszyk

Kręgoszyk jest przeciążeniowym przemieszczeniem kręgów w kręgosłupie, z reguły jego dolnej części. Urazy tego typu często wywołane są powtarzającym wyginaniem i skręcaniem pleców.

Urazy szyi

Naciągnięcie mięśni

Uraz ten dotyczy mięśni, które odpowiadają za poruszanie górnej części kręgosłupa. Skurcz mięśni i zmniejszona elastyczność są częstymi symptomami tej dolegliwości. Osoby narażone na tego typu problemy to przeważnie pracownicy biurowi, którzy regularnie używają ramienia do podtrzymywania słuchawki telefonu podczas rozmowy.

Smagnięcie biczem

Smagnięcie biczem, czyli odgięciowy uraz szyjnego odcinka kręgosłupa, spowodowany nadmiernym odgięciem szyi i głowy. Może się objawiać drętwieniem, silnym bólem i zaburzeniami snu. Najczęstszą przyczyną urazów kręgow szyjnych są wypadki samochodowe.

Przyczyny urazów pleców i szyi

W pracy

Nieodpowiednio utrzymane i niebezpieczne środowisko pracy to powszechna przyczyna urazów pleców i szyi w wypadkach przy pracy, zazwyczaj spowodowanych poślizgnięciem, potknięciem lub upadkiem. Na wypadek może się złożyć wiele czynników takich jak:

- Mokra nawierzchnia
- Nierówna nawierzchnia
- Wadliwa poręcz
- Upadek z wysokości
- Nieodpowiednie oświetlenie



- Niewłaściwy lub brak osobistego sprzętu ochronnego

- Brak odpowiedniego szkolenia

- Obciążenie kręgosłupa wynikające z wykonywanych codziennie, powtarzających się ruchów

W sytuacjach, gdy można udowodnić, że pracodawca nie zapewnił wolnego od zagrożeń miejsca pracy, może on zostać pociągnięty do odpowiedzialności.

W miejscu publicznego użytku

Przestrzenie publiczne powinny być wolne od potencjalnych zagrożeń i gwarantować bezpieczeństwo osobom, które z nich korzystają. Właściciel lub najemca danego miejsca może

zostać pociągnięty do odpowiedzialności, jeżeli można udowodnić, że uraz pleców lub szyi wynika z naruszenia obowiązku należytej staranności, a wypadku można było uniknąć, gdyby zostały podjęte odpowiednie kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa.

Najczęstsze wypadki:

- Poślizgnięcie i upadek w sklepie/supermarkecie
- Potknięcie i upadek spowodowany nierówną nawierzchnią
- Upadek ze schodów na skutek wadliwej poręczy
- Upadek spowodowany nieodpowiednim oświetleniem

- Potknięcie na skutek ubytku/źle utrzymanego chodnika
- Wypadek na placu zabaw lub w parku

Na drodze

Na drodze istnieje wiele zagrożeń, które mogą doprowadzić do urazu pleców i szyi. Najczęstsze przyczyny składanych roszczeń z tytułu urazu pleców i szyi w wypadkach drogowych to:

- Wypadki samochodowe
- Wypadki pasażerów
- Wypadki rowerowe
- Wypadki motocyklowe
- Potrącenia pieszych w ruchu ulicznym

Tracey Solicitors. Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat.

Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Polak molestował podopiecznych w domu opieki

51-letni Polak napastował seksualnie starsze i schorowane osoby w domu opieki w Belfaście, w którym pracował jako opiekun. Oprócz tego będący nosicielem HIV mężczyzna przez trzy lata gwałcił wnuczkę swojej partnerki. Został skazany na 24 lata więzienia.

Były żołnierz Wojska Polskiego i francuskiej Legii Cudzoziemskiej, pracownik domu opieki w Irlandii Północnej *wykorzystywał najstarszych w naszym społeczeństwie – starych i chorych* – powiedział podczas rozprawy sędzia cytowany przez BBC. Polak podczas pracy w domu opieki molestował seksualnie swoich bezbronnym podopiecznych. Potajemnie nagrywał także koleżanki w pokojach pracowniczych „dla zaspokojenia seksualnego” – stwierdzono w sądzie. 51-letni mężczyzna, którego nazwiska

nie podano, aby chronić tożsamość jego ofiar, przez trzy lata wykorzystywał seksualnie również wnuczkę swojej partnerki. Dziewczynka miała wtedy 3–6 lat. Te czyny także dokumentował na wideo. Ze względu na to, że Polak jest nosicielem wirusa HIV, dziecku wykonano test na obecność wirusa. Wyniki testu były negatywne. Zbrodnie wyszły na jaw w 2019 r. Policja wówczas znalazła na jego telefonie oraz innych urządzeniach wiele filmów przedstawiających wykorzystywane seksualnie dziecko i osoby starsze. Polak przyznał się przed sądem do 63 przestępstw popełnionych przeciwko swojej pasierbicy od czerwca 2015 do lutego 2019 r. Przestępstwa te obejmują wielokrotne gwałty i próby gwałtu, napaści na tle seksualnym i robień jej nieprzyzwoitych zdjęć.

LOT wznawia połączenia z Dublinem

Polskie Linie Lotnicze LOT powracają na trasę Warszawa–Dublin – poinformowała spółka. Połączenia z Lotniska Chopina w Warszawie do irlandzkiego portu lotniczego w Dublinie będą obsługiwane cztery razy w tygodniu.

„Serdecznie zapraszamy do zielonej, malowniczej Irlandii. Już 18.07 wznawiamy nasze połączenia z Chopin Airport do Dublin Airport” – przekazała spółka. Jak podał przewoźnik, rejsy na trasie Lotnisko Chopina w Warszawie–port w Dublinie od niedzieli do 29 października br. będą realizowane w poniedziałki, środy, piątki i niedziele. Samoloty będą startowały z Warszawy o godz. 14.35, by lądować o godz. 16.35 czasu lokalnego. W drodze powrotnej maszyny narodowego przewoźnika będą startować z Dublina o godz. 17.25 czasu lokalnego, a lądować w stolicy o godz. 21.25. Lotnisko Chopina odraabia pandemiczne straty: w czerwcu obsłużyło o ponad 77 proc. więcej osób. LOT w październiku 2020 r. zawiesił połączenie z Warszawy do Dublina, które uruchomił 23 sierpnia 2020 r. Decyzja ta była spowodowana rozwojem epidemii i wprowadzeniem lockdownu przez władze Irlandii. Uruchamiając w ubiegłym roku trasę do Dublina, przewoźnik podkreślał, że Irlandia to słynny folklor i klifowe wybrzeża, a także po-

tencjal biznesowy. Właścicielem 100 proc. akcji PLL LOT jest Polska Grupa Lotnicza. Jedynym akcjonariuszem PGL jest Skarb Państwa, a prawa z akcji w tej spółce wykonuje Minister Aktywów Państwowych.



Irlandia zakazała hodowli zwierząt futerkowych

Rząd irlandzki potwierdził zaplanowany w 2020 r. program dotyczący przyszłości hodowli zwierząt futerkowych. Minister rolnictwa Charlie McConalogue podał, że otrzymał zgodę rządu na wprowadzenie nowych przepisów i zakazu hodowli, wynikających z ustawy o zdrowiu i dobrostanie zwierząt.

Minister McConalogue dodał, że ta forma rolnictwa była kiedyś promowana przez rząd, jednak obecnie ta działalność nie jest już wspierana ani popierana przez ludzi. *Spoleczeństwo się zmieniło, a nastawienie ludzi do trzymania zwierząt w niewoli ze względu na ich futro nie jest pozytywne. Postawy w tej kwestii naprawdę się zmieniły* – powiedział minister rolnictwa. W kraju pozostało 120 tys. norek, rozmieszczonych na trzech fermach w hrabstwach Laois, Donegal i Kerry. Minister rolnictwa twierdzi, że te trzy farmy zawsze przestrzegały najwyższych standardów dobrostanu zwierząt. Szacuje się, że przemysł futerkowy jest wart około 1–2 mln euro rocznie. W ciągu całego roku w tym biznesie pracuje zaledwie od 12 do maksymalnie 30 osób. Dla hodowców rząd przewidział pakiet odszkodowań, odprawy i inne dopłaty. Obawy społeczne wobec hodowli zwierząt futerkowych są



coraz bardziej słyszalne w całej Europie i poza nią. Wiele krajów czeka na wprowadzenie podobnego zakazu. Francja ogłosiła zakaz hodowli zwierząt futerkowych od 2025 r. Wkrótce będzie obowiązywał on również w Belgii, Norwegii, Słowacji, Holandii, Bośni i Hercegowinie oraz na Węgrzech. Zakaz hodowli zwierząt na futra funkcjonuje już w Wielkiej Brytanii, Czechach, Austrii, Słowenii, Chorwacji, Serbii i Macedonii. Z kolei Niemcy, Szwecja, Szwajcaria i Włochy stosują bardzo restrykcyjne prawo, które praktycznie uniemożliwia tego rodzaju hodowlę.

Parlament Irlandii Północnej odrzucił przedawnienie przestępstw politycznych

Zgromadzenie Irlandii Północnej jednomyślnie odrzuciło zapowiedziane przez brytyjski rząd przedawnienie wszystkich przestępstw z motywów politycznych w konflikcie w tej prowincji, które popełniono przed kończącym go porozumieniem wielkopiątkowym z 1998 r.

W przyjętej uchwale deputowani odrzucili propozycję rządu i stwierdzili, że „nie służą one interesom, życzeniom ani potrzebom ofiar i pozostałych przy życiu, ani też wymogom prawdy, sprawiedliwości, odpowiedzialności, uznania win i pojednania”. Uchwałę poparty wszystkie partie zasiadające w północnoirlandzkim parlamencie – zarówno reprezentujące uniionistów, jak i republikanów – mimo że różnią się one zasadniczo co do oceny samego konfliktu

w Irlandii Północnej oraz roli w nim brytyjskich żołnierzy i oddziałów paramilitarnych. Uchwała nie ma mocy prawnej, ale politycznie rządowi w Londynie trudno będzie ją zignorować, zwłaszcza że niezwykłe rzadko zdarza się, by wszystkie północnoirlandzkie partie były w jakiegokolwiek sprawie tak zgodne. W zeszłym tygodniu brytyjski minister ds. Irlandii Północnej Brandon Lewis zapowiedział złożenie projektu ustawy wprowadzającej przedawnienie wszystkich przestępstw popełnionych z motywów politycznych do czasu porozumienia wielkopiątkowego, a jednocześnie powołanie niezależnej komisji, która będzie badała okoliczności, w jakich doszło do poszczególnych wydarzeń. Jak przekonuje brytyjski rząd, z upływem czasu coraz trudniej jest o to, by prowadzone dochodzenia i procesy sądowe kończyły się wyrokami, zaś zakończenie ścigania sprawców ze wszystkich stron ułatwi pojednanie w Irlandii Północnej. W czasie trwającego od końca lat 60. XX w. konfliktu w Irlandii Północnej zginęły 3532 osoby, z czego nieco ponad połowa to cywile. Prawie dwie trzecie ofiar innych niż cywile stanowili członkowie brytyjskich sił zbrojnych bądź policji.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00



Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie lali, ziola **przekazy pieniężne** bilety na wybieczki i koncerty

Sprawdzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasę pocztą, prowadzimy te czki stałego klienta

SPRAWDZ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublina

Unia Europejska chce zasadzić 3 mld drzew

Komisja Europejska przedstawiła nową strategię leśną, w tym zobowiązanie do posadzenia co najmniej 3 mld dodatkowych drzew w ciągu następnej dekady, aby zwiększyć pochłanianie gazów cieplarnianych.

W UE lasy stanowią ok. 38 proc. całkowitej powierzchni ziemi. Finlandia (71 proc. całkowitej powierzchni gruntów) i Szwecja (67 proc.) to kraje o największym zalesieniu, a następnie Słowenia, Estonia i Łotwa. W Polsce wskaźnik wynosi 30 proc. i jest on na poziomie Francji i Niemiec, a najmniej zalesiona jest Holandia – ok. 10 proc. Badania z 2018 r. wykazały, że Europa straciła ponad połowę swoich lasów na przestrzeni 6 tys. lat. Natomiast kraje jak Holandia, Dania czy Irlandia straciły nawet 90 proc. lasów. Nowa strategia uznaje znaczenie lasów w walce ze zmianami klimatycznymi – ale także ich rolę w miksie energii odnawialnej UE – których głównym źródłem jest bioenergia oparta na drewnie. Jednak po raz pierwszy komisja ostrzegła, że zwiększenie pozyskiwania długowiecznych produktów drzewnych raczej nie zrekompensuje zmniejszenia związanego z tym pochłaniania dwutlenku węgla netto, wzywając państwa członkowskie do zwrócenia uwagi na „to ryzyko”. Na mocy zaktualizowanej dyrektywy w sprawie energii ze źródeł odnawialnych komisja wzmocniła również swoje „kryteria zrównoważonego rozwoju” stosowane do określenia, czy daną formę biomasy leśnej można uznać za odnawialną. Lasy pierwotne i starodrzewia (oba lasy o wysokiej bioróżnorodności) byłyby chronione w pełni przed spalaniem biomasy. Jednakże stanowią one tylko ok. 3 proc. gruntów leśnych UE. Po-



dobne plany ma również Wielka Brytania, która również wycięta znaczną część swoich lasów w okresie rewolucji przemysłowej. Pierwszy projekt zalesienia zdegradowanego rejonu miał miejsce 28 lat temu w regionie Midlands. Dziś lasy rosnące na tym pasie o powierzchni 200 mil kwadratowych, nazywanym Lasem Narodowym, wciąż osiągają dojrzałość i zajmują 20 proc. terenu. Gdy postanowiono przeobrazić te tereny, las stanowił zaledwie 7 proc.

Usługi tylko dla zaszczepionych

Francuski prezydent Emmanuel Macron zaskoczył dwiema decyzjami – o obowiązkowym szczepieniu przeciw COVID-19 medyków i umożliwieniu korzystania z restauracji, pociągów czy centrów handlowych przez osoby niezaszczepione i takie, które nie przeszły choroby. Krok w podobnym kierunku wykonały: Irlandia, Grecja i Portugalia.

Irlandia zdecydowała, że do restauracji, barów i pubów będą mogły wejść tylko osoby w pełni zaszczepione i te, które w ciągu poprzednich sześciu miesięcy zachorowały na COVID-19. Był to pomysł rządu, za którym 14 lipca zagłosował irlandzki parlament. Przepis, zgodnie z którym lokale gastronomiczne będą mogły wznowić przyjmowanie klientów wewnątrz, ale tylko tych, którzy są w pełni zaszczepieni lub są ozdrowieńcami ma obowiązywać aż do 9 października. Według wicepremiera Irlandii Leo Varadkara były trzy możliwe scenariusze dalszych działań: otwarcie sektora gastronomicznego bez ograniczeń, nałożenie restrykcji na ten sektor do czasu zbudowania odporności zbiorowej

w społeczeństwie, pełne otwarcie gastronomii dla osób zaszczepionych. Varadkar przyznał, że proponowane przez rząd rozwiązanie nie jest idealne, ale jest lepsze i bezpieczniejsze niż dwie pozostałe drogi. Z taką oceną nie zgadza się opozycja, która uważa, że udostępnianie restauracji i pubów wyłącznie zaszczepionym jest dyskryminujące. W Irlandii pierwszą dawkę szczepionki otrzymało prawie 2,73 mln osób (71,9 proc. dorosłych), a drugą ok. 2,12 mln (57,3 proc. dorosłych). Grecja również zdecydowała się na wprowadzenie obowiązku szczepień przeciwko COVID-19 dla niektórych pracowników i rozróżnienie tego, komu wolno korzystać z wybranych miejsc. Natychmiast muszą zaszczepić się pracownicy domów opieki, a pracownicy ochrony zdrowia mają na to czas do 1 września. Jeśli chodzi o restrykcje, to wstęp do restauracji, barów czy kawiarni będzie możliwy w Grecji tylko dla klientów, którzy przedstawiają zaświadczenie o zaszczepieniu przeciw COVID-19 lub negatywny wynik testu PCR albo antygenowego wykonanego w ciągu ostatnich trzech dni.

Komisja Europejska zaakceptowała krajowy plan odbudowy Irlandii

Komisja Europejska zaakceptowała krajowy plan odbudowy Irlandii po kryzysie wywołanym przez pandemię COVID-19. Jest to krok w kierunku wypłacenia temu krajowi 989 mln euro dotacji w ramach Funduszu Odbudowy i Odporności w latach 2021–2026.

15 czerwca KE rozpoczęła pożyczanie pieniędzy na rynkach finansowych na potrzeby Funduszu Odbudowy i Odporności (RRF). W ramach pierwszej transakcji wyemitowała w imieniu UE 10-letnie obligacje o wartości 20 mld euro. W drugiej, 29 czerwca, dwie transze obligacji: 5-letnie o wartości 9 mld euro oraz 30-letnie o wartości 6 mld euro. W sumie KE dotychczas pozyskała 35 mld euro na sfinansowanie RRF. KE może pożyczać pieniądze na rynkach finansowych po tym, jak wszystkie państwa UE zatwierdziły decyzję w sprawie zasobów własnych. Na sfinansowanie Funduszu Odbudowy



KE w 2021 r. chce wyemitować obligacje długoterminowe o wartości ok. 80 mld euro, które uzupełni krótkoterminowymi eurobonami. Dokładna suma środków pozyskanych zarówno z obligacji, jak i eurobonów będzie zależała od konkretnych potrzeb finansowych. Jesienią KE dokona weryfikacji swoich wstępnych założeń.

Ksiądz z Kerry chce za pomocą dronów transmitować msze z cmentarzy

Irlandzki duchowny zamierza transmitować Msze św. odprawiane na cmentarzach. Wykorzysta w tym celu drony. Ks. Patsy Lynch z diecezji Kerry sam będzie je pilotował.

Jego inicjatywa ma związek z zaleceniami, spowodowanymi wariantem Delta koronawirusa, by ludzie nie gromadzili się na cmenta-

zach. Jego transmisje mają być prowadzone od połowy lipca z cmentarzy w Portmagee, Glen i Ballinskelligs w parafii Prior, której jest proboszczem. Duchowny zamierza także pokazywać groby osób zmarłych w ciągu minionych 12 miesięcy. *Obejdę z kamerą i zrobię zbliżenia grobów, tak by rodziny mogły je zobaczyć w czasie mszy. Zapalę też na nich znicze* – zapowiedział duchowny. Według obecnych regulacji antycovidowych w Irlandii w nabożeństwach w kościołach może uczestniczyć do 50 osób, natomiast na zewnątrz – do 200. Dlatego w diecezji Kerry, z siedzibą w Killarney w południowo-zachodniej Irlandii, miały być odprawiane msze na cmentarzach. Jednak plany te pokrzyżował wariant Delta. W tej sytuacji ks. Lynch postanowił wykorzystać nowoczesne technologie do transmisji liturgii i zachęcił innych duchownych, by zrobili to samo w swoich parafiach.



to polska marka zajmująca się projektowaniem i produkcją specjalistycznych narzędzi dostosowanych do potrzeb różnych stanowisk pracy. Siedziba naszej firmy wraz z całym zapleczem laboratoryjnym i naukowym oraz liniami produkcyjnymi znajduje się we Wrocławiu. To właśnie w stolicy Dolnego Śląska działamy na rzecz wspierania przedsiębiorczości i rozwoju potencjału wielu firm.

Jednym z najpopularniejszych osiągnięć naszej firmy jest przenośny system Q-LED przeznaczony do użytku w:

- firmach przemysłowych do oświetlenia kabin i obudów linii produkcyjnych;
- autobusach, wagonach, lokomotywach i na statkach;
- kabinach, zbiornikach oraz silnikach.

System Q-LED sprawdza się wszędzie tam, gdzie występują problemy z zasilaniem, ciężkie warunki lub środowisko zagrażające wybuchem. Konstrukcja systemu wykonana z wysokiej jakości materiałów gwarantuje odporność na uszkodzenia i działanie silnych środków chemicznych, a przyznany systemowi **certifikat ATEX** stanowi gwarancję zastosowania bezpiecznego źródła oświetlenia i tym samym zapewnienia odpowiednich warunków pracy.

System Q-LED jest blokową konstrukcją powstającą dzięki wykorzystaniu zaawansowanej technicznie oprawy oświetleniowej oraz wymiennej baterii **Q-POWER-BANK Li-Ion**.

Oprawa Q-LED cechuje się doskonałymi parametrami światła, płynną regulacją mocy, wyjątkową żywotnością oraz szerokim zakresem zastosowań. Wybrany zestaw podlega dowolnej konfiguracji pod względem zakresu mocy oraz sposobu zasilania, a do wyboru są wersje:

- Q-LED 120W - 20 000lm i Q-LED 240W - 40 000lm – standardowe;
- Q-LED 60W - 10 000lm i Q-LED MINI - 10 000lm – dostępne na zamówienie.

Zasilanie dla wszystkich wersji to:

- wymienny akumulator 36V 11,6 Ah;
- zasilanie stałe od 12V do 42V DC;
- zasilacz IP67 230V AC.

Metoda instalacji systemu Q-LED może być w każdym przypadku dostosowana do uniwersalnych wymagań Klienta. Dla zachowania mobilności oświetlenia rekomendujemy montaż z naszymi lekkimi aluminiowymi statywami z funkcją rozporową oraz wielofunkcyjnymi uchwyty Q-GRIP.

www.q-guar.com, 0833973952, marcin@q-guar.com



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Zaszczepiony i certyfikowany

Wśród Polonii w Irlandii znowu rozgorzały „długie, nocne Polaków rozmowy”, tym razem na temat szczepień na COVID-19. Szczepić się czy nie szczepić? Tę hamletowską rozterkę każdy musi rozstrzygnąć sam, zgodnie ze swoim rozeznanieniem, sumieniem i przede wszystkim rozumem, którego jak miemam nikomu przecież nie brakuje, a przynajmniej nikt tak o sobie nie sądzi, za głupich mając raczej innych bliźnich. Ja sam po długim namyśle i przewertowaniu wielu internetowych stron podjąłem decyzję o zaszczepieniu się. Moja Żona, po równie długim namyśle, podjęła z kolei decyzję o niezaszczepieniu się. Wbrew pozorom może się okazać, że obydwoje dokonaliśmy słusznego wyboru. Oczywiście sam nikogo nie zachęcam (jak i nie zniechęcam) do szczepienia.

Zgodnie z zasadą Pareta uważam, że w tej całej epidemii 20% dotyczy rzeczywistego zagrożenia koronawirusem, a 80% to decyzje polityczne, mające za zadanie realizację innych celów. Nie ma też co ukrywać, że wbrew pozorom dla rządów wielu państw taka światowa epidemia to dar Niebios. Nie będą się zagłębiał w szczegóły, ale wszyscy się chyba zgodzimy, że nawet jeżeli dużo ludzi na niej straci, to przecież będą i tacy, którzy bardzo się wzbogacą. I nie mam tutaj na myśli producentów maseczek, płynów odkażających ani nawet szczepionek, bo nie chodzi przecież o drobne, pomimo że nawet na tych małych rzeczach już niejedna spora fortuna urosła. Dlaczego więc się zaszczepiłem, skoro uważam, że zdecydowana większość działań wokół tej epidemii to czysta polityka? Ano dlatego, że ciągle zgodnie ze wspomnianą zasadą pozostaje jeszcze te 20%, gdzie rzeczywiście mamy do czynienia z wirusem. Nie tak może groźnym, jak straszyły nas media na początku ubiegłego roku, ale ciągle mogącym powalić na kolana nawet potężnego chłopa, a nawet – doprowadzić do śmierci.

Kiedy zaczęła się ta cała epidemia, lockdowny, obrazki w TV pokazujące wojskowe ciężarówki przewożące nocą trumny, mogliśmy się spodziewać, że ludzie zaczną padać jak muchy, a służby nie nadążą ze zabieraniem zwłok z ulicy. Nic takiego się nie stało. Ba, nieraz pytałem swoich znajomych, czy znają kogoś, kto zachorował na COVID-19 – okazywało się, że podobnie jak ja nawet nie znali kogoś, kto by znał kogoś takiego. Ale po roku już mamy inne doświadczenia: kilku moich znajomych zachorowało, w tym co najmniej dwóch przeszło chorobę bardzo ciężko. Jeden, jak twierdził, otarł się wręcz o śmierć. Czyli: wirus istnieje, znam osoby, które ciężko przechorowały, w dodatku naukowcy twierdzą, że pojawiają się groźniejsze mutacje. Sam mam pięćdziesiątkę na karku i chociaż na nic nie choruję, to mam zdecydowaną nadwagę, a to właśnie takie podstarzałe



grubasy są najbardziej narażone, stąd m.in. moja decyzja o zaszczepieniu się. Może gdybym był szczupłym dwudziestolatkiem, zdecydowałbym inaczej. Ale nie jestem.

Więc po pierwsze wolę zminimalizować ryzyko, a po drugie – i to jest znacznie ważniejsze – nie chcę brać na siebie odpowiedzialności za potencjalne zarażenie kogokolwiek. Do końca życia bym sobie nie wybaczył, gdyby ktoś przeze mnie zachorował i – nie daj Panie Boże – zmarł. Oczywiście rozumiem, że istnieje bardzo niktę prawdopodobieństwo, że mogę zarażić innych pomimo przyjęcia przeze mnie szczepionki, ale w takim przypadku będę miał świadomość, że zrobiłem wszystko, co mogłem, aby do tego nie doszło. Po trzecie nie mam odpowiedniej wiedzy medycznej, aby zanegować twierdzenia zdecydowanej większości lekarzy o konieczności szczepień. Rozumiem, że szczepionki zostały dopuszczone tylko z uwagi na pandemiczną sytuację, ale na tę chwilę wszystko wskazuje na to, że działają prawidłowo. Tak czy owak, zdecydowanie bardziej wolę zaryzykować własnym życiem niż cudzym, nawet jeżeli ryzyko jest mniejsze niż szansa wygrania w totka. Ot i wszystko.

Niemniej najbardziej do szczepienia zachęcał mnie jego przeciwnicy. Kiedy przeczytałem się w ich argumenty i zacząłem sprawdzać źródła, na których się opierają, to niemal się załamałem. W dzisiejszym świecie ignorancja to wybór. Doprawdy, jeżeli ktoś, kto nie potrafi sklecić bez rażących błędów ortograficznych prostego zdania, bierze się za wykład o zaawansowanych produktach medycznych, to z pewnością nie jest osobą wiarygodną. Podobnie jak teorie o depopulacji i innych bzdurach. Ludzi naprawdę znacznie prościej i taniej jest zlikwidować

wirusem, a nie szczepionką na niego. Równie dobrze można wysnuć teorię, że „władza” będzie chciała raczej wybić tych niepokornych wolnomyślicieli, co się zaszczepić nie chcieli i wypuścić w tym celu kolejnego wirusa, który ominie zaszczepionych. No cóż, skoro bawimy się w teorie spiskowe, to jak widać można dojść i do takich absurdalnych wniosków. Ponadto upływ czasu weryfikuje bzdury kolportowane na internetowych forach często przez te same osoby. Pamiętacie Państwo zapewne, jak rok temu pisano, że noszenie maseczki spowoduje niechybnie grzybicę płuc? Minął rok, większość z nas musiała nosić maseczki nie tylko podczas zakupów czy jazdy miejską komunikacją, ale również w pracy. Pytanie: czy znacie kogoś, kto z tego powodu zachorował na wspomnianą chorobę? Idę o zakład, że nie. Osobiście uważam, że noszenie maseczki uchroniło mnie co najmniej przed dwiema krótkimi infekcjami wiosenno-jesiennymi, które regularnie co roku przechodzę. Paradoksalnie nigdy nie byłem tak zdrowy, jak w czasie tej epidemii, gdy wdrożono nakazy noszenia maseczek, dezynfekowania rąk i mojego ulubionego zachowania *social distance*. Szkoda, że już się od tego odchodzi. Dlaczego? Spójrzcie choćby na koszyki sklepowe: znowu są pokryte grubą warstwą brudu, nikt ich już skrupulatnie nie czyści po każdym kliencie.

Wracając do meritum, opiszę pokrótce, jak przebiegło moje szczepienie. W Irlandii od połowy maja tego roku mogą się rejestrować na szczepienia przeciwko COVID-19 osoby w moim wieku. Zarejestrowałem przez specjalnie do tego przeznaczoną stronę internetową, dzień dni później otrzymałem SMS z informacją o moim terminie szczepienia, który wyznaczo-

no na 31 maja. Miejsce szczepienia: Cork City Hall, budynek urzędu miasta w Cork, szczepionka: Pfizer. Wszystko przebiegło bardzo sprawnie, przynajmniej jak na irlandzkie warunki. Najpierw w dość długiej kolejce czekałem do rejestracji, przy której zostałem poproszony o okazanie dokumentu ze zdjęciem oraz podanie numeru PPS i telefonu. Odbił się również krótki wywiad medyczny. Dostałem dwie spore broszurki na temat COVID-19 i szczepień, ponownie stanąłem w kolejce – tym razem już do jednego z co najmniej kilkunastu tymczasowo zaaranżowanych pokoiów, w których szczepili medycy. Ponownie potwierdziłem swoją tożsamość i jeszcze raz przeszedłem wywiad medyczny, ale bez żadnych badań, tj. testów na COVID, mierzenia temperatury czy ciśnienia. Medyk poinformował mnie o możliwych skutkach ubocznych. Na koniec ostatnie pytanie o to, w którą rękę chcę otrzymać zastrzyk. Pamiętając o Ap 13,16, czyli o słynnym „znamieniu bestii na czole lub prawej ręce”, oczywiście wybieram lewą. Sam zastrzyk to tylko lekkie uktucie, przetarcie uktutego miejsca, żadnego plasterka. Następnie dostałem karteczkę potwierdzającą zaszczepienie pierwszą dawką. Zostałem poproszony o przejście do kolejnej sporej sali i odczekanie tam wraz z innymi świeżo zaszczepionymi 15 minut, na wypadek gdyby nagle zrobiło mi się słabo. Nic takiego się nie wydarzyło, więc po kwadransie mogłem wyjść. Skutki uboczne? Praktycznie żadnych. Kilka godzin po szczepieniu lekko bolało mnie ramię, które było klute, ale był to lekki ból i odczuwalny jedynie przy niektórych ruchach. Następnego dnia rano nie było już po nim śladu. Cztery tygodnie później dostałem kolejny SMS z HSE z datą i godziną, na którą powinienem się stawić w celu otrzymania drugiej dawki. Termin wyznaczono na niedzielę, 27 czerwca. Procedura identyczna jak poprzednio. Po drugiej dawce również nie odnotowałem żadnych skutków ubocznych, nawet ból ramienia był już znacznie mniejszy. Po kolejnych dwóch tygodniach otrzymałem e-mailem „EU Digital COVID Certificate”, czyli certyfikat potwierdzający szczepienie, wystany w postaci pliku pdf ze znajdującym się na nim kodem QR.

Z ciekawostek: w sierpniu wraz z Żoną lećmy do Polski. Jak wspomniałem na wstępie, ja się zaszczepiłem, a Ona, przynajmniej na razie, nie. Zobaczymy więc, jak w praktyce zadziała wprowadzana właśnie w UE segregacja medyczna, którą osobiście uważam za skrajną nieodpowiedzialność decydentów. Szczepienia powinny być albo obowiązkowe, jeżeli istnieje realne zagrożenie dla dużej populacji ludzi, albo dobrowolne. Skoro są dobrowolne, to nie wolno stygmatyzować tych, którzy skorzystali z prawa wyboru, obojętnie, jakie my sami mamy zdanie na temat tych szczepień.

Tak czy owak, będzie się działo. Obyśmy tylko zdrowi byli, czego Państwu i sobie życzę. 🇵🇱

Nowe przepisy w e-handlu i VAT

UE wprowadzi nowe przepisy dotyczące handlu elektronicznego i podatku VAT po 1 lipca 2021 r.

Krótko mówiąc, główne zmiany, które nastąpią 1 lipca to:

One-Stop-Shop: sprzedawcy i platformy handlu elektronicznego będą mogli korzystać z OSS w celu zgłaszania i opłacania swoich zobowiązań w zakresie podatku VAT we wszystkich krajach UE

Zniesione zostaną progi sprzedaży towarów na odległość i wprowadzony zostanie ujednolicony próg w wysokości 10 000 EUR.

Uznaje się, że platformy handlowe online pobierają i zgłaszają podatek VAT zamiast sprzedawcy.

Zostaną wprowadzone nowe wymogi dotyczące prowadzenia rejestrów dla internetowych platform handlowych ułatwiających dostarczanie towarów i świadczenie usług.

Wyjątek VAT dotyczący importu małych przesyłek o wartości 22 EUR zostanie zniesiony i od tego momentu cały import będzie podlegał podatkowi VAT.

Będą pewne specjalne ustalenia w celu uproszczenia importowanych towarów za mniej niż 150 euro w przypadku, gdy IOSS (import one-stop-shop) nie jest używany

Nowe przepisy bardzo uproszczą proces raportowania VAT poprzez zastosowanie ujednoliczonego progu 10.000 zamiast tego, że każdy kraj ma własny ustalony próg.

Kogo dotkną zmiany w podatku VAT w lipcu 2021 r.:

Jeśli jesteś sprzedawcą na odległość i sprzedajesz swoje produkty w UE za pośrednictwem swojej strony internetowej lub sklepu internetowego, wpłynię to na Twoją firmę.

Dotknięte zostaną również rynki internetowe, które ułatwiają sprzedaż w UE i poza nią, takie jak EBAY, Amazon, ETSY itp., ponieważ obecnie w wielu przypadkach będą one miały obowiązek pobierania i odprowadzania podatku VAT zamiast sprzedawcy.

Konsumenci w UE ucierpią na wiele sposobów, ponieważ teraz będą musieli płacić VAT za wszystkie zakupy online poza krajem zamieszkania, ponieważ zwolnienie z podatku VAT dla przesyłek o niskiej wartości zostanie zniesione. Jednocześnie konsumenci powinni docenić fakt, że kupując towary w internecie spoza lub wewnątrz UE, stawka VAT jest taka sama, jak w przypadku towarów zakupionych w ich kraju.

Operatorzy pocztowi i kurierzy. Ponieważ zwolnienie z podatku przesyłek o niskiej wartości zostanie zniesione, operatorzy pocztowi i kurierzy będą musieli sprawdzić wszystkie produkty do odprawy celnej, a w wielu przypadkach będą musieli pobierać podatek VAT od każdej przesyłki od odbiorców. Nowe systemy będą musiały zostać wprowadzone, a nie wszystkie kraje są bliskie aktualizacji swoich systemów pod kątem zmian, które będą miały miejsce.

Lipiec 2021 Zmiany w VAT - OSS (One Stop Shop) dla towarów i usług

Ogólnie rzecz biorąc, nadchodzące zmiany wpłyną na firmy zaangażowane w następujące transakcje:

Sprzedaż towarów na odległość w UE prowadzona przez dostawców lub uznanych dostaw-

ców, takich jak rynki internetowe (amazon, eBay itp.)

Krajowa sprzedaż towarów przez uznanych dostawców

Świadczenie usług przez sprzedawców z UE i spoza UE konsumentom w UE

Sprzedaż na odległość towarów importowanych z terytoriów trzecich lub krajów trzecich prowadzona przez dostawców i uznanych za dostawców, z wyjątkiem towarów podlegających akcyzie.

Mini One Stop Shop (MOSS)

Mini One Stop Shop został wprowadzony 1 stycznia 2015 r. I umożliwia podatnikom świadczącym usługi TBE (telekomunikacyjne, nadawcze i elektroniczne) osobom niebędącym podatnikami w państwach członkowskich, w których nie mają zakładu, na rozliczenie podatku VAT. Odbywa się to za pośrednictwem portalu internetowego i pozwala tym przedsiębiorstwom uniknąć konieczności rejestrowania się jako podatnika VAT w każdym państwie członkowskim, w którym oferują one swoje usługi.

Nowy punkt kompleksowej obsługi zostanie rozszerzony na wszystkie usługi B2C i będzie miał również zastosowanie do wszelkiej sprzedaży towarów na odległość w UE oraz do niektórych krajowych dostaw towarów za pośrednictwem rynków internetowych.

Jednocześnie zostanie utworzony nowy punkt kompleksowej obsługi importu, który będzie miał zastosowanie do całej sprzedaży na odległość towarów o niskiej wartości importowanych spoza UE.

Jakie są zalety nowego punktu kompleksowej obsługi OSS?

Rejestracja VAT tylko w jednym państwie członkowskim zamiast konieczności rejestracji w każdym kraju, w którym oferowane są towary lub usługi.

Jedna deklaracja i płatność VAT od towarów i usług dla wszystkich państw członkowskich w jednej deklaracji VAT.

Konieczność współpracy tylko z jednym organem podatkowym w państwie członkowskim, w którym firma jest zarejestrowana w jednym języku, dla całej sprzedaży w UE.

Do tej pory Unia Europejska działała z ulgą w zakresie przesyłek niskowartościowych, co oznaczało, że nie trzeba było płacić podatku VAT od importu za wszystkie towary, które wjeżdżają na terytorium Europy o wartości do 22 €.

Zasada ta ulegnie zmianie od lipca 2021 r., a każda przesyłka, która zostanie wprowadzona do UE z kraju trzeciego, będzie podlegać podatkowi VAT od importu.

Dlatego właśnie wprowadza się punkt kompleksowej obsługi importu IOSS.

Co to jest IOSS?

Mówiąc najprościej, Import One-Stop Shop to portal elektroniczny, z którego przedsiębiorstwa mogą korzystać od 1 lipca 2021 r., aby wypełniać swoje zobowiązania w zakresie handlu elektronicznego w zakresie podatku VAT na odległość. IOSS umożliwia dostawcom i interfejsom elektronicznym sprzedającym importowane towary kupującym w UE pobieranie, deklarowanie i płacenie podatku VAT organom podatkowym, zamiast zmuszać kupującego do

zapłaty podatku VAT w momencie importu towarów.

Dlaczego wprowadza się IOSS?

Oba nowe systemy OSS i IOSS pomogą w uproszczeniu procesu fakturowania VAT, jednocześnie zwalczając oszustwa związane z VAT. Gwarantuje to uczciwą konkurencję dla przedsiębiorstw z UE, a konsumenci w UE z pewnością docenią fakt, że kupując towary online spoza lub wewnątrz UE, stawka VAT będzie taka sama, jak w przypadku towarów nabywanych w ich kraju.

Jak działa IOSS?

IOSS będzie służył do importu towarów o wartości poniżej 150 euro i uprości zgłaszanie oraz płatność podatku VAT od towarów sprzedawanych na odległość lub na platformie elektronicznej ułatwiającej sprzedaż towarów.

Podczas rejestracji w IOSS sprzedawcy internetowi lub rynki / platformy internetowe otrzymują numer VAT IOSS. Ten numer VAT IOSS jest używany przez operatorów pocztowych i firmy kurierskie do zgłaszania towarów przy przywozie do organów celnych. Mogą to zrobić w każdym państwie członkowskim, niezależnie od miejsca przeznaczenia towarów. Organy celne weryfikują ważność numeru VAT IOSS, a następnie paczka może zostać dostarczona do klienta.

Jeżeli przesyłka składa się z więcej niż jednej pozycji, to łączna liczba towarów jest brana pod uwagę jako wartość przesyłki. IOSS nie obejmuje sprzedaży towarów podlegających akcyzie.

Od 1 kwietnia 2021 r. Można rejestrować firmę na portalu IOSS dowolnego państwa członkowskiego UE. Jeśli przedsiębiorstwa nie mają siedziby w UE, zwykle będą musiały wyznaczyć pośrednika mającego siedzibę w UE w celu wypełnienia obowiązków związanych z podatkiem VAT w ramach IOSS.

Nie musisz naliczać VAT od sprzedaży, jeśli:

Przesyłka kosztuje ponad 150 euro.

Twoja sprzedaż jest ułatwiona przez rynek elektroniczny. W takim przypadku platforma handlowa musi pobierać i odprowadzać podatek VAT

Począwszy od lipca 2021 r. Rynki internetowe, które ułatwiają transgraniczne transakcje B2C, mogą być zobowiązane do pobierania i rozliczania podatku VAT od tej sprzedaży jako uznany za dostawcę towarów. W takim przypadku podatek VAT można pobrać bezpośrednio od kupującego w momencie sprzedaży i raportu Online MarketPlaces (OMP) oraz zapłacić ten podatek VAT w nowym systemie online, One-Stop Shop (OSS) i Import One Stop Shop (IOSS).

Jaka jest definicja rynku internetowego (OMP)?

Zdaniem Rady UE rozważany termin to „interfejs elektroniczny” (EI). Jest to szerokie pojęcie i może obejmować stronę internetową, portal, bramę, rynek, platformę, interfejs aplikacji (API) itp.

Jakie są obowiązki EI

Od 1 lipca platformy handlowe online mogą zostać uznane za dostawców, które będą wymagać od nich pobierania i odprowadzania podatku VAT od sprzedaży, a także będą mieć obowiązek prowadzenia dokumentacji

Kiedy jesteś uznany za uznanego dostawcę?

Jesteś uznany za dostawcę, jeśli ułatwisz: Sprzedaż na odległość towarów importowanych do UE o wartości nieprzekraczającej 150 EUR; i / lub dostawy towarów do klientów w UE, niezależnie od ich wartości, gdy podstawowy dostawca / sprzedawca nie ma siedziby w UE (obejmuje to zarówno dostawy krajowe, jak i sprzedaż na odległość w UE).

Kiedy nie jesteś uznanym dostawcą?

Towary w przesyłkach, których wartość przekracza 150 EUR, importowane do UE, niezależnie od tego, gdzie rzeczywisty dostawca / sprzedawca ma siedzibę;

Towary dostarczane klientom w UE, niezależnie od ich wartości, w przypadku gdy baza dostawcy / sprzedawcy ma siedzibę w UE.

Jakie są obowiązki w zakresie prowadzenia dokumentacji w przypadku rynków internetowych?

Internetowe platformy handlowe będą musiały prowadzić rejestry transakcji, które ułatwiają, niezależnie od tego, czy zostaną uznane za dostawcami, czy nie. Okres przechowywania tych rejestrów wynosi co najmniej 10 lat i mają być one udostępniane drogą elektroniczną na żądanie państw członkowskich UE.

Co to jest specjalny program?

Zostanie również wprowadzony specjalny schemat postępowania, zgodnie z którym OMP mogą zrezygnować z obowiązku pobierania i odprowadzania podatku VAT w imieniu sprzedawców. W takim przypadku pobór podatku VAT jest przekazywany firmom kurierskim i pocztowym. Specjalne ustalenia zostały wprowadzone jako alternatywne uproszczenie pobierania podatku VAT od importu w przypadkach, gdy nie jest stosowany ani schemat importu (IOSS), ani standardowy mechanizm poboru podatku VAT od importu. Podobnie jak w przypadku schematu importu, stosowanie specjalnych ustaleń nie jest obowiązkowe.

Wszystkie serwisy internetowe powinny przygotować się wcześniej i zarejestrować się do celów podatku VAT w UE, aby wypełnić wszystkie swoje zobowiązania związane z podatkiem VAT.

W przypadku niestosowania IOSS (import one-stop shop) środki upraszczające zostaną wprowadzone w przypadku sprzedaży na odległość towarów importowanych w przesyłkach nieprzekraczających 150 EUR. Specjalne ustalenia zostały wprowadzone jako alternatywne uproszczenie pobierania podatku VAT od importu w przypadkach, gdy ani schemat importu (IOSS), ani standardowy mechanizm poboru podatku VAT od importu nie są stosowane i nie są one obowiązkowe.

Jakie transakcje są objęte tymi specjalnymi ustaleniami?

Towary dostarczane do klientów w UE

Towary o wartości poniżej 150 EUR

Wyroby akcyzowe nie są objęte postanowieniami szczególnymi

Towary, które zostały dopuszczone do swobodnego obrotu w państwie członkowskim, w którym kończy się wysyłka lub transport

Kto może skorzystać z tych specjalnych ustaleń?

Zasady te są przeznaczone do stosowania przez operatorów pocztowych, przewoźników ekspresowych lub agentów celnych, którzy deklarują do importu towary o niskiej wartości.

Jak działają specjalne ustalenia?

Gdy towary o niskiej wartości są zamawiane spoza UE przez konsumenta z UE, wówczas podatek VAT jest generalnie należny w UE od klienta, który zamawia te towary. Zgodnie z ustaleniami szczególnymi klient zapłaci podatek VAT osobie przedstawiającej towar organom celnym, takiej jak operator pocztowy lub agent celny.

CZYTELNIA

Matka siedzi z tyłu. Opowiesci z d**y wzięte

Autor: Mokosa-Rykalska Joanna



Mistrzynie ciętego humoru, słownej szermierki i jechania po bandzie!

Poznajcie Joannę. To Bareja w spódnicy – w łożu szyderców czuje się jak ryba w wodzie. Siedzi z tyłu, ale czujnym okiem skanuje każdą sferę życia. Wykpi, obśmieje, wścieknie się, sama niejedną gafę palnie, czasem zagra na nerwach, ale robi to z wdziękiem i polotem, jakich mało.

Joanna, główna bohaterka książki, sarkastycznie i bezkompromisowo opisuje otaczający świat. Śmiech jest jej niezbędny do życia jak powietrze, bez niego się dusi. W tym spektaklu groteski i absurdu główne role odgrywają: przyjaciele, mężu, dzieci potocznie zwane pędrakami, sąsiedzi, przypadkowi ludzie spotykani w samolocie, na ulicy, w wczasach czy w warzywniaku o dumnej nazwie „Akademia owoców i warzyw”.

To idealna lektura dla tych, co chcą sobie odpuścić. Dla tych, którzy mają dystans do siebie i do życia. Dla zmęczonych codziennością, którzy chcą się zanurzyć w świecie przygód pełnym groteski, absurdu i dobrego humoru.

Naręczona nazisty

Autor: Wysoczańska Barbara



Czym była miłość w obliczu gigantycznej nienawiści, śmierci i poniżenia?

Czy miała prawo się z niej cieszyć, podczas gdy tyłu straciło życie?

Jest koniec sierpnia 1938 roku. Polka Hania Wolińska, na co dzień studentka germanistyki, jest damą do towarzystwa zamożnej niemieckiej hrabiny. Poznała wnuka swojej pracodawczyni, hrabiego Johanna von Richter. W młodych rodzi się wzajemna fascynacja. W rodzinnej posiadłości von Richterów w Monachium, Polka naocznie styka się z hitlerowskim fanatyzmem, który ogarnia całe Niemcy.

Na tle rosnącego w siłę nazizmu i niechybnej wojny w Europie, Hania i Johann zakochują się w sobie. Dziewczyna wkracza na niemieckie salony jako naręczona hrabiego i poznaje najwyższych rangą przywódców III Rzeszy. Równocześnie zostaje zwerbowana przez polskie władze do przekazywania tajnych planów Hitlera dotyczących Polski i Europy...

Z czasem oboje zostają zmuszeni stoczyć moralną walkę o miłość, stojąc po obu stronach barykady.

Nie w humorze

Autor: Lebowitz Fran



Błyskotliwy zbiór dowcipnych, zjadliwych felietonów pióra Fran Lebowitz, gwiazdy dokumentalnego miniseriale Netfliksa „Udawaj, że to miasto” w reżyserii Martina Scorsese.

Lebowitz bierze na celownik swojego ciętego humoru wszystko – od dzieci („rzadko dysponują sensowną gotówką, którą można by od nich pożyczyc”) przez rozmowy o seksie („gdyby twoje fantazje erotyczne kogoś interesowały, już dawno nie byłyby fantazjami „) po nowojorskich kamieniczników („świętym obowiązkiem każdego

kamienicznika jest utrzymywanie w budynku odpowiedniej liczby karaluchów”).

Jej stosunek do pracy to świetna odtrutka na współczesną wyczerpującą kulturę samodoskonalenia („13.40 – Myślę, czy by nie wstać, dochodzę jednak do wniosku, że nagły ruch mógłby mi zaszkodzić. Jeszcze trochę czytam i sobie popalam”).

Fran Lebowitz jest żywą legendą Nowego Jorku. Przyjechawszy do tego miasta przeszło pięćdziesiąt lat temu, szybko wyrobiła sobie markę jako felietonistka założonego przez Andy’ego Warhola miesięcznika „Interview”, z czasem opublikowała też dwa bestsellerowe zbiory tekstów. Należy do najbardziej przenikliwych komentatorów amerykańskiego życia społecznego, jest cenioną mówczynią, ikoną stylu, wytrawną ironistką i flanerką.

Ciemno, prawie noc

Autor: Joanna Bator



Powieść nagrodzona Literacką Nagrodą Nike 2013.

„W człowieku otwierają się przejścia, przez które zło wchodzi do środka, i wtedy jest zgubiony.”

„W Watbrzychu giną dzieci. Anđzelika, Patryk i Kalinka przepadają bez śladu. Upiorna, gęsta atmosfera późnojesiennego miasta nie sprzyja wyjaśnieniu spraw. Prorok Jan Kołek przekonuje, że dzieci zabiera do siebie Matka Boska Bolesna, a zgnębieni mieszkańcy rzucają oskarżenia na oślep, pogrążeni w lęku, złości i rozpacz.”

Reporterką Alicja Tabor wraca z Warszawy do miasta swojego dzieciństwa, by napisać o trójce zaginionych. W jej starym rodzinnym domu pełnym złych wspomnień czeka przeszłość. Bohaterka, by zmienić swoje życie, musi stawić czoło nie tylko zawodowemu wyzwaniu, ale także dręczącym ją traumom.

„Ciemno, prawie noc” to jedna z najważniejszych powieści ostatnich lat. W 2019 doczekała się ekranizacji – film wyreżyserował Borys Lankosz. W rolę Alicji Tabor wcieliła się Magdalena Cielecka.


Dziennik hipopotama

Autor: Varga Krzysztof



Wychowany w cieniu traum narodowych, przygnieciony szantazem emocjonalnym, że mam się nieustannie utożsamiać, przeżywać, współodczuwać, identyfikować ze swoim krajem, coraz bardziej zmęczony byłem Polską i jej histerycznością, emocjonalnym rozwibrowaniem, deficytem

trwałości. Nic tu nie mogło się zakorzenić i wrosnąć na dekady, stulecia. Nawet jak już zaborcy, okupanci, najeźdźcy nie rozwalają wszystkiego, to demolują moi rodacy, ponieważ wyłącznie zaniechanie bądź destrukcja są im przynależne.

Zazdrościłem Francuzom ich dobrego samopoczucia, Niemcom ich samozadowolenia, dziedzictwa kulturowego Włochom, a oceanu Portugalczykom. Gdybym dziś był dwudziestoparolatkiem, to chciałbym na zawsze stąd wyjechać i rozumieć każdego, kto pragnie porzucić ten kraj, odciąć się od niego i stać się kimś innym. Za późno, za wiele lat tu żyję, na stałe już nie wyjadę, ale po raz pierwszy w życiu wyobrażam sobie, co by się stało, gdybym w 1988 roku został we Francji i nie wrócił do Polski na studia. Zapewne nie zostałbym pisarzem, redaktorem, felietonistą, nie poznałbym ludzi, których tutaj pokochałem i którzy stworzyli moje życie, ale przynajmniej nie byłbym już Polakiem. 

5 lat ABC EduLibrary Polskiej Biblioteki w Cork

Chcemy podzielić się naszą radością. Polska Biblioteka ABC EduLibrary w Cork działa już 5 lat. W tym czasie dorobiliśmy się 10500 książek oraz ok. 1000 szt zbiorów audiowizualnych. Zbiorów nam wciąż przybywa. Jesteśmy największą ogólnie dostępną polską biblioteką w Irlandii, z wyjątkowym księgozbiorem. Nasze zbiory są w całości skatalogowane przy pomocy profesjonalnego oprogramowania do obsługi biblioteki i dostępne w katalogu online na naszej stronie [www: https://abcdulibrary.ie/](https://abcdulibrary.ie/)

Z biblioteki przekształciliśmy się w Polish Culture Centre & Library ABC EduLibrary CLG - organizację non profit, która poza gromadzeniem i wypożyczaniem książek organizuje spotkania, warsztaty i zajęcia artystyczno-edukacyjno-kulturalne dla dzieci i dorosłych. Dzięki dofinansowaniu do naszych projektów dysponujemy różnorodnym nowoczesnym sprzętem, który pozwala w sposób atrakcyjny realizować nasze działania. Dziękujemy naszym czytelnikom i użytkownikom (że są), Ambasadzie Polskiej w Dublinie oraz Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” a także Cork Council za dofinansowania naszych projektów. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierali i wspierają nas dobrą radą, finansowo i duchowo <3

Nasze 5. urodziny obchodzimy skromnie. Cieszy nas na co dzień uśmiech i dobre słowo naszych zadowolonych czytelników - użytkowników.

Pozdrawiamy serdecznie :-)

ABC EduLibrary


<https://www.facebook.com/abcdulibrary>



FILM

Nikt (Nobody)

Głównym bohaterem jest przeciętny ojciec z podmiejskiego osiedla – tak przeciętny, że nikt nie zawiesiłby na nim nawet wzroku. Wszystko zmienia się, kiedy dwóch złodziei włamuje się

do jego domu - nieoczekiwana zbrodnia wywołuje w mężczyźnie nieznaną wściekłość, kierując go na ścieżkę, która odkryje jego mroczne sekrety z przeszłości. 



HOROSKOP NA SIERPIEŃ 2021

Baran (21.03-20.04)

Nadchodzi miesiąc, w którym twoje sprawy przebiegać będą pomyślnie. Możesz pokonać konkurencję, możesz też ułożyć dobry plan na przyszłe miesiące. Kwadratura Marsa sprawi, że nie będziesz chciał niczego odkładać na później. Samotne Barany mają szansę poznać kogoś interesującego na spacerze lub w pracy. Barany w stałych związkach mogą być kłótliwe. W sierpniu pilnuj swoich spraw finansowych. Nie ufaj samym obietnicom i miłym uśmiechom.

Byk (20.04-22.05)

Spokojnie zastanów się, co możesz zrobić, aby uczynić swoje życie łatwiejszym i mniej nerwowym. Jest to dobry moment, aby pozbyć się ze swojego otoczenia spraw i osób, które ci przeszkadzają. Przed tobą miesiąc, w którym twoje pragnienia i humory zmieniają się jak w kalejdoskopie. Z jednej strony zapagniesz czułości, miłości i bezpieczeństwa, a z drugiej namiętności i smaku zakazanych erotycznych przygód. Miesiąc sprzyja wielkim porządkom w biurku i komputerze.

Bliźnięta (23.05-21.06)

Masz szansę poznać ludzi, którzy chętnie pomogą ci w trudnych życiowych sprawach. Dla Bliźniąt będzie to miesiąc samodzielności i związanej z nią odpowiedzialności za własne sprawy. Jak co roku rzucisz się w wir wakacyjnych flirtów. Twój styl i poczucie humoru sprawią, że nie zabraknie kandydatów na spacer i wspaniałe dyskusje. Bliźnięta w stałych związkach czeka udany miesiąc. Poszukujący lepszej pracy powinni dokładnie studiować ogłoszenia w prasie i w Internecie.

Rak (22.06-22.07)

Drugi miesiąc wakacji sprzyja uprawianiu sportu, wakacyjnym wycieczkom i rozrywce. Do zmian stylu życia zainspirują cię przyjaciele. Trudne chwile w tym roku masz już za sobą. Samotne Raki w sierpniu zaczną rozglądać się za kimś, kto nadaje się do wakacyjnego romansu. Jeśli w lipcu nie sprowokujesz konfliktu z szefem lub inną ważną osobą, to czas okaże się bardzo przyjemny i spokojny. Dlatego lepiej powstrzymaj się od nagłych decyzji i wybuchów niezadowolenia.

Lew (23.07-23.08)

Jeśli myślisz o nowej pracy, nowym kierunku nauki lub po prostu chciałbyś zdobyć nowe umiejętności, to w sierpniu nadejdzie dobry ku temu czas. Stań się obiektem sympatycznych miłosnych podchodów, a okazje do flirtów przytrafią ci się będą każdego dnia. Nowe znajomości, jakie zawrzesz mogą zmienić twoje życie. W tym miesiącu będziesz decydować o wspólnych służbowych sprawach. Przekonasz współpracowników do ważnego projektu, zauważysz błędy i wskażesz możliwości.

Panna (24.08-22.09)

Zapowiada się spokojniejszy miesiąc. Nie przesadzaj z ilością ważnych spraw, z jakimi chciałbyś się szybko uporać. Dotrzymuj słowa, ale nie poświęcaj się dla innych. Od ryzyka, stresu, złośliwych intryg trzymaj się z daleka. Mów jasno, czego wymagasz od ludzi. Jeśli byłeś smutny i samotny, to w te wakacje znajdziesz pociechę. Panny w związkach będą w doskonałym humorze. Uda ci się zapomnieć o starych nieporozumieniach i znów cieszyć tym, co w waszym związku jest najlepsze.

Waga (23.09-22.10)

Sierpień to czas pełen imprez i innych atrakcji. Przyjaciele przypomną sobie o rozrywkach. Będziesz w dobrym nastroju, o ile nie wplącesz się w konflikty. W sierpniu możesz zdenerwować się na postępowanie przyjaciół lub współpracowników. Nie zmieniaj charakterów, pozostaw więc sprawy własnemu biegowi. Nie będziesz miał nic przeciwko flirtom i wakacyjnym znajomościom. Sierpień wakacji szczególnie sprzyja sukcesom finansowym, jednak po 16 pilnuj swoich pieniędzy.

Skorpion (23.10-21.11)

Poczujesz przyrost twórczej energii i zaczniesz zależeć na tym, aby udało ci się zrobić coś na prawdę ważnego i potrzebnego. Będziesz w dobrej formie, choć powinieneś zadbać o swoje nerwy. Więcej sportu i ruchu na świeżym powietrzu doskonale poprawi ci humor. Jeśli postanowisz związać się z kimś, kogo uważasz za swój ideał, to w imię miłości pokonasz każdą przeszkodę. Poznajaj jak najwięcej ludzi, mów otwarcie o swoich zaletach. Masz szansę zostać doceniony i wyróżniony.

Strzelec (22.11-21.12)

W tym miesiącu bez większych problemów zrealizujesz swoje plany. Jeśli marzysz o wakacyjnej podróży, to nie zwlekaj, tylko pakuj walizkę! Postaraj się dopasować do okoliczności i liczyć z cudzymi nastrojami, a spędzisz miesiąc w niezwyklej, romantycznej atmosferze. Jeśli pracujesz w grupie, to nie narzucaj swojego zdania innym i nie pouczaj ludzi przy byle okazji. Daj innym więcej samodzielności i osobiście pilnuj tego, co będzie najważniejsze, a bardzo dobrze na tym wyjdiesz.

Koziorożec (22.12-19.01)

W swoich wyborach staniesz się jeszcze bardziej ostrożny, dociekliwy i wybredny. Opinie, jakie ludzie mają na twój temat, zupełnie przestaną się dla ciebie liczyć. W wakacje nie spodziewaj się rewolucji w swoich sprawach. Wydarzenia toczyć się będą spokojnym rytmem. Przed tobą flirt lub inna erotyczna pokusa, wobec której trudno będzie ci przejść obojętnie. W razie mitosnych wątpliwości nie wpadaj w panikę. W tym miesiącu szczęście sprzyja ci w sprawach finansowych.

Wodnik (20.01-18.02)

Dyplomatycznie i ostrożnie załatwisz swoje sprawy. Będziesz musiał bronić się przed pomysłami niektórych krewnych. Postaraj się, aby wszystkie sprawy urzędowe załatwione, bo możliwe są drobne pomyłki. Samotne Wodniki będą swatane i zapoznawane z interesującymi osobami. To dobry czas, aby zacząć obiecującą znajomość. Wodniki w stałych związkach znajdą się wśród przyjaciół i znajomych. Uważajcie na słowa, bo możliwa jest towarzyska afera.

Ryby (19.02-20.03)

Twoje podejście do wszystkich życiowych spraw stanie się teraz trochę bardziej krytyczne. Uda ci się zakończyć niechciane znajomości i wreszcie pozbyć zajęć, które są nudne i niepotrzebne. Miłosne sprawy będą toczyć się spokojnym rytmem, a ty zainteresujesz się psychologią. Uwierz w swoje zalety i nie przejmuj się tym, co na temat ludzkich wyborów piszą w popularnych poradnikach. Sprawy związane z pracą będą przykuwać twoją uwagę przez cały astrologiczny miesiąc.

Uśmiechnij się :)

Facet wszedł do gabinetu psychiatry, rozejrzął się: – Przepraszam, chciałem wejść do dentysty, ale coś mi mówi, że źle trafiłem. – Nie, nie. Jeżeli coś do ciebie mówi, to dobrze trafiłeś.

KIEDY GŁODNY, TO ŻYJ	REZYDENCJA JANA III SOBIESKIEGO	MIASTO KOŁO POZNANIA STOS DESEK, SKRZYŃ	KŁUJE BYKA NA ARENIE ZA POMOCĄ DŁUGIEJ PIKI MALOWANA W PIOSENCIE KARIN STANEK	STRACH, LĘK	ŻYŁA W RAJU AMERYKAŃSKI WAHADŁOWIEC SAMOLOT KRÓTKIEGO STARTU	WYSTĘPOWANIE U KOGOŚ CECZY PRZODKA	STOLICA ALBANII	DUŻA, WOLNA PRZESTRZEŃ W MIEŚCIE	INDYK-SAMIEC OGÓL ZAGADNIEN	GÓRY W BUHGARI I KLUB SPORT. W NOWYM SĄCZU
PRZEPROWADZAJ RUSYFIKACJE GAŚNENIA		15	ZABYTKOWE MIASTO NA KORSYCE	DZIELNICA WARSZAWY Z FABRYKĄ LEKÓW MUSSOLINI				10		
WŁOSKIE LINIE LOTNICZE			MIAŁA MEZA CZĘŚĆ ŁOŻYSKA ŚLIZGOWEGO							16
PAŃSTWO W AMERYCE POŁNOCCYJ			IMIE AKTORKI HOLTZ CZĘŚĆ MĘSKIEJ BIELIZNY				PISARZ SZWAJCARSKI Z XIX W.	PIENIĄDZ W REPUBLICE POŁUDNIOWEJ AFRYKI		
RZĘKA W EKWADORZE I PERU, LEWY DOPEŁYW AMAZONKI			KARETKA REANIMACYJNA USYNOWIENIE	POUFALNE ZNAJOMY	MIĘSCIE KLESKI HANNIBALA ... WYCZŁÓKOWSKI				SPORTOWY CZASOMIERZ	GRECKI BÓG KRWAWEJ I OKRUTNEJ WOJNY
KUJE KONIE DUŻY JADOWITY WĄZ			IMIE STRYJA JANA BOHATYROWICZA W "NAD NIEMNEM"							
SAMOCHÓD	SFORMUŁOWAŁ TWIERDZENIE MATEMATYCZNE	SREDNIOWIECZNY SPIEWAK SKŁADNIK POWIETRZA								
			LETNISKO NA POBRZEŻU KASZUBSKIM							
OMYŁKA W WYPOWIEDZI TANIEC				PAWEŁ, TRENER PIĘKARSKI						
			PRZEDWOJENNY AKTOR I PIOSENKARZ POLSKI							
6										
BYŁ PRZECIWNY ROZBIOROWI POLSKI NIECHĘĆ										
2			SZKOCKI HISTORYK							
KONSERWA RYBNA Z MAKRELI, PEŁCI	LITERATURY Z XIX W., KTÓREGO STARAMIENIEM UKAZAŁY SIĘ DOSKONAŁE WYDANIA PISARZY ANGLIJSKICH; WYRAZ Z LITER: D, E, K, Y									
9										

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Legalna droga na dno

Na początku lipca organizacja *Youth Workers Against Prohibition* (YWAP) rozpoczęła ogólnoirlandzką kampanię na rzecz legalizacji narkotyków. Działacze twierdzą, że wojna z gangami zajmującymi się produkcją, przemytem i handlem nielegalnym towarem jest niemożliwa do wygrania. Według nich jedyną drogą, by ukrócić nielegalny proceder, jest jego zalegalizowanie i zorganizowanie sprzedaży na zasadach podobnych do handlu alkoholem, czyli pod kuratelą i za przyzwoleniem państwa.

YWAP twierdzi, że największymi ofiarami dotychczas prowadzonej walki z narkotykami są młodzi ludzie zmuszani przez bezwzględne gangi do rozprowadzania ich towaru. Takie twierdzenia poparte są oczywiście latami pracy wśród młodzieży z trudnych środowisk i tych „gorszych” dzielnic. Jednak takie spojrzenie na sprawę jest obciążone błędem, którego działacze organizacji nie dostrzegają albo dostrzec nie chcą.

To nie handlarze narkotyków są największymi ofiarami, tylko użytkownicy – zarówno młodzi, jak i starzy, który przez owych handlarzy popadają w nałóg, a często wchodzą w konflikt z prawem i kończą ze złamanym życiem. To nie dilerzy, nawet ci wciągani do dilerki pod przymusem lub fortelem, cierpią najbardziej z powodu dostępności narkotyków na rynku. To ci, którym oni te narkotyki sprzedają, są tutaj ofiarami, i to nad nimi i ich zdrowiem należałoby się pochylić, a nie umożliwiać im legalne kupowanie środków, które przyczyniają się do tragedii osobistych i rodzinnych.

Eoin Lynagh z YWAP w niedawno opublikowanym artykule twierdzi wręcz, że dilerzy to grupa społeczna wymagająca opieki państwa i okazania im troski. Uważa, że zajmując się nimi, wytrącimy gangom narkotykowym oręż z ręki i za jednym zamachem pozbedziemy się dużej części problemu zorganizowanej przestępczości, co znacząco wpłynie na bezpieczeństwo obywateli w każdym zakątku Irlandii. Snuje wręcz tezę, że zniknięcie handlarzy narkotyków z ulic umożliwi Gardzie zajęcie się innymi przestępstwami niezwiązanymi z narkotykowym biznesem.

Teza zarówno śmiała, jak i kompletnie niepoparta faktami. Nie sądzę, by większość dilerów chętnie zamieniła swoje wprawdzie niebezpieczne, ale dochodowe zajęcie na pójście na garnuszek państwa i poddanie się kurateli tudzież leczeniu. Większość z nich zresztą już na tym garnuszku państwa działa, bo w znaczącej większości oficjalnie są to osoby bezrobotne pobierające regularnie zasiłki i żyjące po części z pieniędzy podatników.

Sposobem na walkę z narkobiznesem jest nie zabieranie z ulic dilerów, których za chwilę zastąpią nowi, ale uderzenie w górę, czyli tych, którzy ów narkobiznes organizują. Irlandia ma na tym polu już pewne doświadczenie. W latach 90. po zamordowaniu Veronici Guerin państwo z całą siłą uderzyło w narkotykowych bossów i na wiele lat powstrzymało rozwój narkobiznesu, ratując tym samym zarówno drobnych dilerów, jak i wielu uzależnionych lub potencjalnie uzależnionych.

Dziś należałoby podążyć tą samą drogą, a nie legalizować narkotyki w imię pomocy tym, którzy nimi handlują. Państwo nie powinno się zgadzać na legalny handel substancjami, które uzależniają tak silnie, że doprowadzają nie tylko do chorób psychicznych, ale i do kradzieży, napadów czy zabójstw.

To trochę tak jak z dzieckiem, które nie może pojąć pewnych zakazów i psoci wbrew rodzicom. Rozwiązaniem tej sytuacji nie może być nigdy zgoda na psocenie, ale skuteczne ukaranie takiego dziecka. Tak samo z narkobiznesem. Sposobem nie może być jego legalizacja, ale skuteczna z nim walka.

Chętni na spróbowanie narkotyków byli i będą zawsze. I tak samo zawsze byli i będą ci, którzy te narkotyki im dostarczają. Z racji tego, że są to substancje nielegalne, nie powinno być łatwo je zdobyć. Niestety z żalem trzeba stwierdzić, że w Irlandii narkotyki są dostępne powszechnie. Tak naprawdę nie trzeba znać nikogo z półświatka, nie trzeba mieć żadnej osoby wprowadzającej w ten mroczny i tajemny świat. Najczęściej wystarczy pójść do klubu nocnego albo nawet w jego okolice, by ktoś zaoferował nam coś z szerokiej gamy nielegalnych substancji.

A potem jest już z górki. Jeśli już poznasz dilerka, to nie ma problemu, by dostarczył towar do domu, by dowiózł go w dowolne miejsce w mieście, by dał nawet coś na kredyt. Kredyt, którego spłatę oczywiście dość szybko, skutecznie i czasami brutalnie ściągnie. Bo ci, którzy handlują nie są biednymi chłopcami czy dziewczętami z biednych dzielnic, którzy nie chcący wpadli w ten biznes. To świadomi tego, co robią ludzie, czasami bardzo młodzi, którzy urzeczni obietnicami bajecznych fortun zrobią wszystko, żeby opchnąć kolejną działkę, jeszcze jedną pigułkę czy jeszcze jeden woreczek.

Nie nimi trzeba się zająć, ale tymi, którzy padają ich ofiarami.

Bo narkotyki niszczą ludzi w każdym wieku, bardzo często są to ludzie młodzi, ale czasami także i ci bardziej doświadczeni życiem, którzy znaleźli się na życiowym zakręcie i którym wydawało się, że narkotykowy haj pozwoli odebrać się od trudnej rzeczywistości.

Narkotyki powodują uzależnienie – to tyzizm, który każdy zna. Powodują też poważne choroby psychiczne, bo to, co teraz jest dostępne na rynku, to potwornie skażona che-

mia wywołująca tak naprawdę nieznanie skutki uboczne. To jest coś, o czym mówi się, że „ryje czachę” – czasami niemal dosłownie. Te substancje pozostawiają po sobie ofiary i psychiczne zgłiszczają.

Niestety Irlandia nie jest kompletnie przygotowana na te ofiary i ich problemy. Zakres pomocy dla uzależnionych, wychodzących z nałogu czy dla ludzi mających problemy psychiczne z powodu narkotyków jest znikomy. Nie ma grup wsparcia, nie ma skutecznych programów terapii, nie ma tak naprawdę do kogo się zwrócić o pomoc. Nie ma praktycznie w ogóle wsparcia dla bliskich osób uzależnionych, a przecież to choroba, która niszczy całe rodziny. Rodzice czy rodzeństwo tych, którzy wpadli w narkotykowy nałóg nie mogą uzyskać żadnego wsparcia od państwa. Od tego samego państwa, które zdaniem działaczy YWAP powinno zająć się wsparciem młodych dilerów.

Oczywiście należy okazać pomoc tym ludziom, ale dopiero po tym, jak odetnie się

głowy narkotykowej hydrze i jak z uzależnieniem poradzą sobie sami uzależnieni oraz wszyscy, na których to uzależnienie wpływa czy wpłynęło.

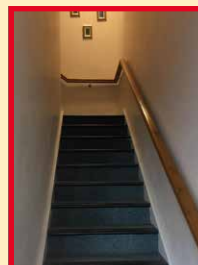
Jeśli nie skupimy się na pomocy tym, którzy jej naprawdę potrzebują, ruszymy prostą drogą na dno, na społeczne dno, z którego trudno będzie się wygrzebać. Jeśli nie postawimy sobie jasno priorytetów i nie zajmiemy się prawdziwymi ofiarami narkotyków, już niedługo nielegalne substancje trafią dostownie wszędzie, nawet do szkół, bibliotek czy w inne miejsca, gdzie nasze dzieci powinny być bezpieczne. Popyt rodzi podaż, a narkotykowi bossowie odpowiedzą na każdy rodzaj zapotrzebowania. W naszym wspólnym interesie jest, by tego zapotrzebowania nie kreować i by dzieci, młodzież czy dorośli nie chcieli uciekać od swoich problemów w narkotykach. Oraz aby ci, którzy już tam uciekli, otrzymali wszelką możliwą pomoc w wychodzeniu z uzależnienia.

Wyposażone lokale do wynajęcia - DUBLIN

Do wynajęcia dwa lokale w sąsiedztwie biura księgowego.

W RAMACH CZYN SZU OFERUJEMY:

- korzystanie na wyłączność z oddzielnego wyposażonego pomieszczenia o pow. ok. 16 m² lub 20 m²
- korzystanie z części wspólnych (wyposażona kuchnia, łazienka)
- dostęp do Internetu (Wi-Fi)* oddzielny intercom i nielimitowany dostęp do pomieszczenia biurowego i pomieszczeń wspólnych
- możliwość zawieszenia szyldu/tabliczki informacyjnej z nazwą firmy na tablicy w środku budynku przy recepcji oraz tabliczki informacyjnej na drzwiach do lokalu.
- Lokal w cenie €280 umeblowany, przystosowany jako pomieszczenie biurowe
- Lokal w cenie €400 - możliwość przystosowania jako salon kosmetyczny (posiada prysznic i 2 oddzielne pomieszczenia)



Park West Enterprise Centre, Nangor Rd, Dublin 12

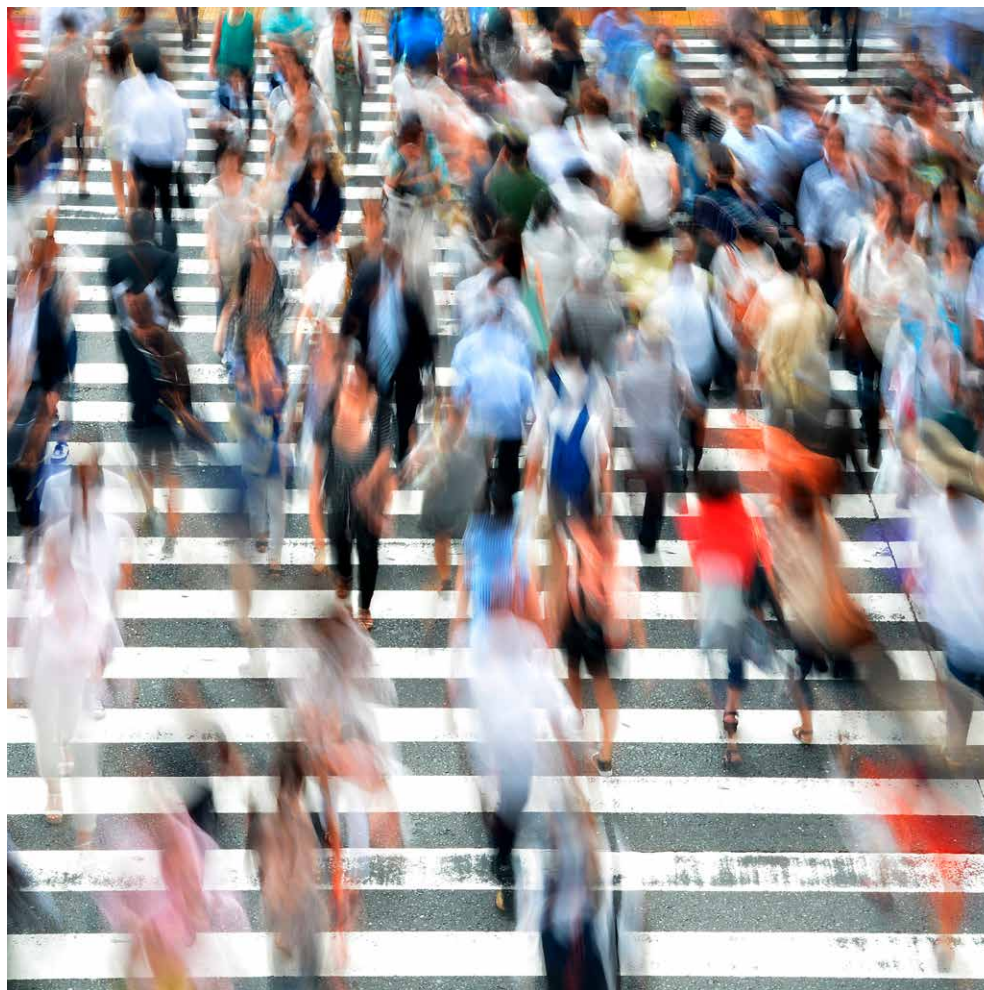
Kontakt: 0877 58 0939

firmadublin@gmail.com



TOMASZ WYBRANOWSKI

Irlandia najmłodsza w Europie



Dzisiaj w moim felietonie trochę synoptycznie i socjologicznie. Patrząc na starzejącą się Europę, którą coraz bardziej charakteryzuje wygodnictwo i hedonizm, już za kilka lat stajemy przed wieloma wyzwaniem: brak rąk do pracy, kryzys demograficzny i dotkliwy brak mieszkań. My, dumni rezydenci Szmaragdowej Wyspy, na te sprawy patrzymy z większym optymizmem. Dlaczego? Bowiem irlandzkie społeczeństwo jest jednym z najmłodszych w Unii Europejskiej, mimo że dzieci urodziło się mniej w ciągu ostatnich dziesięciu lat.

Republika Irlandii może się poszczycić najmłodszym społeczeństwem w całej Europie. Tylko niespełna 19,1% ludzi zamieszkujących Zieloną Wyspę jest w wieku 65 lat lub starszych. To naprawdę niewiele, wiedząc, że średnia europejska dobiega już powoli do poziomu 25%. Odpowiedź na pytanie, dlaczego Irlandia jest tak młodym społeczeństwem, jest złożona. Ale o tym za chwilę.

Klasyki mawiają: „źle nie jest, ale dobrze wcale”. Zwłaszcza że ostatni spis powszechny potwierdził tezę, że Irlandia, mimo zadowalających wskaźników w stosunku do reszty Europy, to jednak starzeje od lat osiemdziesiątych. W spisie powszechnym z 2016 r. 37,2% ankietowanych było w wieku 45 lat i więcej, w porównaniu z 34,4% w 2011 r. i 27,6% w 1986 r. Prawie jedna trzecia ogółu, czyli 33,2%, była w wieku poniżej 25 lat, a 29,5% w grupie wiekowej od 25 do 44 lat.

Ludzie w średnim wieku dominują. Średnia wieku Irlandczyków i rezydentów wynosi 37,4 roku.

Relacja wiekowa, którą mierzy się jako odsetek młodszych (0–14) i starszych (65+) osób w wieku produkcyjnym pomiędzy 15. a 64. rokiem życia, wzrosła z 49,3% w 2011 r. do 52,7% w 2016 r. Liczba osób w wieku 65 lat i starszych wzrosła o 102 174, a więc ponad dwukrotnie w stosunku do grupy wiekowej 15–64 (wzrost o 44 477 od 2011 r.).

Irlandię wciąż rozpira młodość!

Czynnikami, które o tym decydują, są m.in.: stosunkowo młody wiek osób migrujących na Wyspę z przyczyn ekonomicznych (choć pandemia tę falę zdecydowanie zatrzymała), a także duży odsetek młodych Irlandczyków, którzy przyszlizli na świat w okresie „Baby Boom” (późne lata siedemdziesiąte i początek lat osiemdziesiątych). Ta sytuacja niesie ze sobą jednak pewną groźbę. Analitycy zakładają bowiem znaczny wzrost procentowej osób starszych w społeczeństwie Zielonej Wyspy w ciągu najbliższych 25 lat. Pierwsze takie prognozy pojawiły się już w latach 2005–2009. I będzie to nie lada wyzwanie dla ekonomistów i polityków, czyli twórców ustaw związanych z rentami, emeryturami

i opieką medyczną. Cóż, to samo wyzwanie czeka i Polskę. Jak przewidują analitycy w naszej odczytanie numer „1” wydarzy się to już w latach 2022–2027.

Wedle przewidywań procent ludzi starszych w stosunku do grupy czynnej zawodowo w Irlandii wzrośnie do 25% już w roku 2026. To i tak nieźle na tle reszty starzejącej się kontynentalnej Europy. Służby Unii Europejskiej przewidują, iż procent ludzi starszych (czytaj: nieczynnych zawodowo) zwiększy się z 25% (dane za rok 2005), 31% (badania z roku 2019) aż do 37% w roku 2025!

Co na to Central Statistic Office?

CSO (*Central Statistic Office*), czyli irlandzkie Centralne Biuro Statystyczne także skupia się analizie procesu starzenia się w Republice Irlandii. Nikogo nie dziwi fakt, że Irlandia ma jeden z najwyższych odsetków osób starszych powyżej 65. roku życia, przebywających na stałe w domach opieki, prywatnych szpitalach czy hospicjach. Odsetek ten wynosi prawie 7,2%.

je dogonić. Oto statystyki. Dla mężczyzn w wieku 65 lat przewidywalna długość życia wynosiła 12 lat (1978–1980), aby obecnie wzrosnąć do 15 lat (dane z lat 2001–2003). Dla pań przewidywalna długość życia po 65. roku życia wzrosła z 15 lat do 19 lat.

Mimo że Irlandia nie patrzy z pesymizmem w przyszłość, uwzględniając prognozy demograficzne, to jednak w grupie wiekowej powyżej 65 lat także odnotowano ostatnio największy wzrost liczby ludności od 2011 r. Wówczas rzesza powyżej 65 lat liczyła 102 174 osób, by już po podsumowaniu spisu powszechnego z roku 2016 wzrosnąć do 637 567. W spisie odnotowano 456 stulatków, co stanowi wzrost o 17,2% w porównaniu z 2011 r. Ponad pół miliona obywateli Republiki Irlandii (577 171 osób w tej starszej grupie wiekowej) mieszkało w prywatnych gospodarstwach domowych, co stanowi wzrost o 19,6%.

Starszy = aktywny!

Ze statystyk wynika niezbitnie, że starsi Irlandczycy w połowie pierwszej dekady XXI w. więcej podróżują zarówno po kraju, jak i za granicę. W roku 2006 prawie 1,4% wszystkich zagranicznych podróży, jak i 1,8% krajowych wojaży i wycieczek, odbyli ludzie powyżej 65. roku życia! A w roku 2017 było ich już 2,1%. Mało tego, starsi Irlandczycy zawstydzają nas – młodszych także na polu wolontariatu i prac społecznych. To nie żart Drodzy Czytelnicy! Na Szmaragdowej Wyspie aż 15% osób w wieku 65 lat i powyżej, zarówno mężczyzn, jak i kobiet, poświęcało swój czas, pomagając różnym grupom, stowarzyszeniom i organizacjom charytatywnym. Większość z nich była zaangażowana w prace grup kościelnych. Aż 47% ogółu społeczeństwa irlandzkiego przynajmniej 10 godzin w miesiącu poświęciło organizacjom socjalnym i charytatywnym. Znacnie na pewno te uśmiechnięte starsze panie, które spotykamy w *charity shops*.

A teraz coś totalnie zawstydzającego nas, Polaków, przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi w naszym kraju. W 2002 r. aż 86% osób z grupy wiekowej powyżej 65 lat było w stanie pójść do urn wyborczych! W ostatnich wyborach parlamentarnych na Wyspie głównym powodem absencji seniorów w dniu wyborów w Irlandii była jedynie przewlekła choroba! Nic, tylko pozazdrościć!

Życząc zdrowia, wolności i myślenia – Wybran, czyli Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM.



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

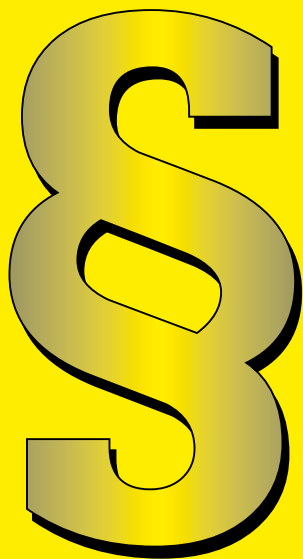
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych
Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty